KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV. | SOSNOWIEC, NIEDZIELA 14 STYCZNIA 1934 ROKU. | Nr. 13.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

2 NOWE PODATKI

CZY ZAPAŁKI POTANIEJĄ.

WARSZAWA, 13.1. — Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek, 16-go bm. o godz. 4-ej po południu. Na porządku dziennym są pierwsze czytania projektów, przedłożonych przez rząd, oraz dyskusją nad rządowym projektem ustawy o oznaczeniu wyrobów, pochodzenia polskiego.

Ustawa ta ma na celu umożliwienie konsumentowi orjentacji co do pochodzenia wyrobów, drogą znakowania wyrobów polskich. Nadawanie prawa używania znaków przysługuje ministrowi przemysłu i handlu. Nadużywanie tego prawa karane będzie aresztem do dwóch lat i grzywną do 10.000 zł. lub jedną z tych kar. Wytwórca w Polsce, który uzyskał prawo do znakowania swych wyrobów, korzystać będzie z dodatkowej ochrony swych praw przemysłowej własności. Projekt ten był omawiany dziś rano na posiedzeniu komisji przemysłowo - handlowej, która obradowała pod przewodnictwem posła Minkowskiego z BB. Po krótkiej dyskusji projekt uchwalono.

Minister skarbu dr. Zawadzki zapowiedział, jak wiadomo, wniesienie przez rząd trzech nowych podatków konsumcyjnych. Ministerstwo skarbu opracowało już projekty podatku od bibułek papierosowych i od kwasu węglowego, natomiast projekt wprowadzenia podatku od trzody został zaniechany.

W kołach finansowych krążą pogłoski, że w kołach decydujących rozważany jest projekt rozwiązania umowy zapałczanej, zarówno z tego względu, że umowa ta jest niekorzystna, jak i z tego, że kontrahenci zagraniczni nie zapewniają dostatecznych gwarancyj finansowych. Gdyby się to spełniło, może nastąpiłaby wreszcie obniżka tak nadmiernie wygórowanej ceny zapałek, tembardziej wskazana, że sprzedaż zapałek zmniejsza się gwałtownie z każdym rokiem. Obliczają, że roczne zużycie zapałek w kraju spada o 36.000 skrzyń.

Dziś w numerze:

Powrót
P. PREZYDENTA.

WARSZAWA, 13.1. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz ze świtą powrócił dziś zrana z polowania reprezentacyjnego w Białowieży do Warszawy. Jednocześnie powrócił również i p. premjer Jędrzejewicz, który natychmiast objął urzędowanie.

Nominacja
WICEMINISTRA BOBKOWSKIEGO.

WARSZAWA, 13.1 (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym nastąpiło podpisanie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nominacji obecnego dyrektora okręgowej dyrekcji PKP w Krakowie p. Bobkowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie komunikacji.

Napad hitlerowców
na młodzież polską w Nakle.

WARSZAWA, 13.1. (Tel. wł.). W piątek w Nakle, koło Opola odbyła się „gwiazdka" w lokalu Związku młodzieży polskiej.

Około godziny 6-ej hitlerowcy zaczęli obrzucać kamieniami i bić laskami zdążających na uroczystość; oddano również kilka strzałów rewolwerowych. Nadjeżdżający samochód Związku Polaków obrzucono kamieniami.

Dopiero na interwencję zarządu Związku przybyło pogotowie policji, które uspokoiło hitlerowców i wówczas mogła odbyć się gwiazdka.

Stłumienie powstania
W CHINACH.

SZANGHAJ 13.1. (PAT). — Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości ze źródeł chińskich rządowe siły morskie zajęły Fu-Czou, który był dotychczas ostoją powstańców prowincji. Zajęcie tego miasta byłoby dowodem stłumienia powstania. Krążownik brytyjski „Berwick" otrzymał rozkaz, aby był w pogotowiu do udania się do Fu-Czou dla ochrony obywateli brytyjskich.

Krwawe demonstracje
w Brukseli.

BRUKSELA, 13.1. (PAT). — W związku z manifestacjami nacjonalistycznemi doszło tu do krwawych zaburzeń. Przeciw oddziałom legjonu narodowego, które w mundurach ściągały do stolicy ze wszystkich stron socjaliści zmobilizowali wszystkie swe siły. Autobusy wiozące członków obozu narodowego z Antwerpji i Leodjum atakowane były przez socjalistów już w drodze i na bulwarze Anspach w Brukseli. Kilkanaście osób odniosło rany.

Oddziały nacjonalistów zebrane na starym rynku ruszyły pochodem, który otoczony był przez kilkuset policjantów. Na czele pochodu znajdował się oddział konnej żandarmerji z szablami w ręku. Z tyłu postępowała żandarmerja piesza. Mimo to kilka tysięcy kontrdemonstrantów przerwało kordon.

Wywiązała się ponowna walka, w wyniku której wiele osób zostało rannych. Aresztowano 60 osób m. in. przywódcę belgijskiej partji socjalistycznej posła Spaaka.

Równocześnie doszło do starcia w kilkunastu innych punktach miasta. Po pewnym czasie policji udało się przywrócić spokój.

„Wąż morski"

BUDAPESZT, 13.1. (PAT). — Znakomity zoolog Lamberg oświadczył w sprawie rzekomego węża morskiego w jeziorze szkockiem, iż opierając się na dzisiejszym stanie wiedzy uważa za wykluczone, aby można obecnie jeszcze było odkrywać zwierzęta 26 metrowej długości. Zdaniem uczonego cała ta sprawa jest wymysłem reklamowym sprytnego przedsiębiorstwa filmowego.

Marszałek Piłsudski
W KRYNICY.

WARSZAWA, 13.1. (Tel.wł.). Dziś o godz. 3 min. 50 rano, przejechał przez Kraków w drodze do Krynicy marszałek Piłsudski w towarzystwie dr. Woyczyńskiego.

W Krynicy na dworcu kolejowym powitał p. marszałka wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski, dowódca O. K. gen. Łuczyński, dyrektor zakładu zdrojowego inż. Nowotarski i dr. Graba-Łęcki.

Po powitaniu p. marszałek Piłsudski udał się do przygotowanych apartamentów w domu zdrojowym.

B. cesarz Wilhelm
PRZESTAŁ RĄBAĆ DRZEWO.

HAGA, 13.1. (PAT). — B. cesarz Wilhelm, który kończy 75 lat, cierpi obecnie na silne bóle reumatyczne w nodze, co zmusza go do zaniechania ulubionego zajęcia rąbania drzewa. Rocznica jego urodzin obchodzona będzie skromnie. Jak słychać b. kasjer śledzi uważnie rozwój politycznych wypadków w Niemczech. Nie aprobuje on podobno całości polityki narodowych socjalistów

REWELACYJNE ZEZNANIE ŻONY STAWISKIEGO.

PARYŻ, 13.1. (Tel. wł.) — Po burzliwej dyskusji w parlamencie francuskim, podczas której głos zabierali b. premjer Herriot i b. premjer Tardieu, po przerwie zabrał głos Franklin Bouillon zwracając się do premjera temi słowy:

— Nikt nie wątpi w pańskie dobre intencje. Zajmuje nas nie afera Stawiskiego, ale afera Dubarry. Chodzi nie o samo oszustwo, ale o rząd i władze administracyjne, któremi manewrował inny oszust — Dubarry. Premjer i inni ministrowie przyjmowali prawdziwego oszusta. To jest groźny zarzut. Ważne jest również, że ministrowie mogli interwenjować na żądanie tego szantażysty. Ten król szantażystów szantażował wszystkie rządy od 25 lat. Żył on tylko ze specjalnych funduszów. Więcej, pobierał nawet od obcych ambasad i wy o tem wiedzieliście.

Wkońcu premjer Chautemps stawia kwestję zaufania i przytacza powody, które skłoniły go od odrzucenia wniosku o utworzenie komisji.

W głosowaniu odrzucono wniosek dep. Ybarnegarey'a 360 głosami przeciwko 229.

Następnie Izba przystąpiła do głosowania nad wnioskiem Herriota, którego pierwsza część została przyjęta większością głosów przez podniesienie rąk, druga zaś część, wyrażająca zaufanie rządowi, została przyjęta 376 głosami przeciwko 205. Całość wniosku została potem przyjęta przez podniesienie rąk.

PARYŻ, 13.1. (Tel.wł.). W Paryżu prowadzone są nadal zawzięte ataki przeciwko rządowi, w związku z aferą Stawiskiego.

Pisma przypominają, że Oustric jest radcą banku, p. Hanau zaś prowadzi nadal operacje giełdowe. Tymczasem sąd kasacyjny odrzucił skargę kasacyjną Oustrica i osadził go w więzieniu. Siedział on jednakże tylko jeden dzień w więzieniu, bowiem zaliczono mu areszt prewencyjny i zwolniono go.

PARYŻ, 13.1. (Tel.wł.) Po dwudniowych obradach w Izbie deputowanych nastąpiło oczyszczenie atmosfery. Ugrupowania prawicowe w dalszym ciągu prowadzą kampanję przeciw premjerowi, jednakże afera Stawiskiego przestała już być dominującem wydarzeniem.

PARYŻ, 13.1. (Tel.wł.). Żona Stawiskiego była wczoraj przesłuchana w urzędzie śledczym. Przesłuchanie trwało przeszło 4 godziny, i podobno miało dać sensacyjne wyniki. „Echo de Paris" twierdzi, że Stawiska wydała wszystkich wspólników swego męża, oraz przedstawiła listę jego przyjaciół. Lista ma zawierać nazwiska wybitnych polityków i finansistów. Zeznania Stawiskiej miały być bardzo obciążające dla szeregu osobistości. Należy w związku z tem oczekiwać nowych aresztowań.

Stawiska oświadczyła również, że mąż jej po dokonaniu zamachu samobójczego pozostawał przez dwie dwie godziny bez pomocy lekarskiej.



Policja paryska rozpędza demonstrację nacjonalistów, którzy protestowali przeciwko aferze Stawiskiego, jako rezultatowi rządów republikańskich.



NOWY PREMJER RUMUŃSKI P. TATARESCU.

Tatarescu, dotychczasowy rumuński minister handlu, powołany został przez króla Karola na premjera.

POLSKI WĘGIEL sztrurmuje angielski rynek.

Usiłowania polskich kół gospodarczych w kierunku zdobycia części rynku angielskiego dla eksportu polskiego węgla śledzone są w sferach przemysłowych Anglji z wielkiem zainteresowaniem, a nawet z pewną dozą niepokoju, tembardziej, że polski węgiel zdobył już częściowo rynek irlandzki, co było zresztą tylko naturalnym wynikiem angielsko - irlandzkiej wojny gospodarczej.

W chwili obecnej — jak donosi prasa — w drodze z Gdyni do Londynu znajduje się znowu większy transport węgla, przeznaczony dla rynku angielskiego.

W związku z tem angielscy właściciele kopalń przygotowują się do ostrej kampanji przeciwko węglowi polskiemu, który istotnie jest groźnym konkurentem węgla angielskiego. Wskazuje się m. in. na to, że górnik polski jest gorzej wynagradzany od górnika angielskiego, co jest oczywiście tylko pretekstem do obniżenia płac górniczych również w Anglji.

Ponieważ jednak organizacje górników w Anglji stanowczo odrzucają wszelkie propozycje obniżenia płac, grożąc nawet strajkiem generalnym, widoki polskiego eksportu węglowego na rynku angielskim przedstawiają się wcale pomyślnie.

Cała prasa londyńska podnosi alarm z powodu przybycia do Londynu ładunku węgla polskiego w ilości 1600 ton. Dzienniki obliczają, że cena dostarczonego węgla polskiego do londyńskich doków nad Tamizą jest o 1 szyling 9 pensów niższa niż węgla angielskiego. Prasa domaga się od rządu angielskiego ochrony przed groźną konkurencją węgla polskiego na terenie samej Anglji.

Przez 3 lata przemycał towary z Niemiec do Polski.

W Katowicach aresztowano syndyka prawnego spółki „Giesche" w Katowicach, niemca dr. Karla Englischa. Wyszły na jaw sensacyjne sprawki tego przywódcy hakatystów niemieckich na G. Śląsku.

Okazało się, że Englisch przy pomocy samochodów osobowych spółki „Giesche" przemycał, począwszy od 1931 r., w porozumieniu z pewnym urzędnikiem celnym, którego również aresztowano, w wielkich ilościach towary z Niemiec do Polski, jak ubrania, bieliznę męską i damską, bieliznę na łóżka, guziki i nici, wina, wódki, delikatesy, owoce a nawet najzwyklejsze artykuły spożywcze.

Przemycanie tych towarów odbywało się w ten sposób, że Englisch kazał szoferom spółki „Giesche" usuwać zwykłe siedzenia z samochodów, a na ich miejsce poukładać wielkie walizki, które zakrywano następnie pledami. W walizkach tych przewoził z Niemiec przemycane towary.

Podczas rewizji w mieszkaniu Englischa znaleziono 200 butelek najznakomitszych win, większą ilość ubrań, płaszczów, krawatów, kołnierzy, biżuterji oraz innych towarów, pochodzących z przemytu z Niemiec.

Ponieważ Englisch zajmuje wybitne stanowisko w przemyśle górnośląskim i uważany jest za przywódcę niemców górnośląskich, afera jego wywołała na G. Śląsku wielkie wrażenie. Jak słychać, w aferę Englischa zamieszane są i inne wybitne osoby z przemysłu śląskiego, ze względu jednak na dobro śledztwa, nazwiska ich trzymane są narazie w tajemnicy.

Englisch, prowadząc przez trzy lata przemyt towarów z Niemiec do Polski, naraził skarb państwa na olbrzymie straty, idące w setki tysięcy złotych.

Zamówienia łotewskie W POLSCE.

RYGA, 13.1. (PAT). — Naczelna dyrekcja kolei łotewskich podpisała umowę z fabryki w Chrzanowie na dostawę trzech lokomotyw. Jednocześnie dowiadujemy się, że w trakcie finalizacji jest umowa między naczelną dyrekcją kolei łotewskich i hutami Królewskiej i Laury oraz „Pokoju" na dostawę 15 tys. ton szyn oraz 2 i pół tys. ton akcesorjów kolejowych do budowy nawierzchni. Ogólna wartość tranzakcji wynosi około 5 miljonów zł.

Zniesienie reglamentacji PROSTYTUTEK.

W związku z projektem ustawy o zniesieniu reglamentacji prostytutek, wyjaśnić należy, że reglamentacja zniesiona już została w Anglji, Danji, Norwegji, Czechosłowacji, Niemczech, Szwajcarji (z wyjątkiem Genewy), Rosji, Stanach Zjednoczonych kilku republikach Ameryki Południowej, oraz w dominjach kanadyjskich i australijskich.

Zniesienie reglamentacji prostytutek w Polsce przewiduje się w projektach dwóch ustaw; zniesienie reglamentacji sanitarnej przewiduje projekt ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych, zniesienie zaś rejestracji policyjnej — projekt ustawy o zwalczaniu nierządu.

Kto wygrał na loterji?

WCZORAJSZY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

Wczoraj, w szóstym dniu ciągnienia 4-ej klasy 28-ej polskiej loterji państwowej, większe wygrane padły na numery następujące:

1.000 zł. — N-r: 56212.
20.000 zł. — Nr. 116588.
15.000 zł. — Nr. 54004.
10.000 zł. — N-ry: 85966 23936 35791 82498 83628 166339.
5.000 zł. — N-ry: 40614 55442 109735 81088 101710.
2.000 zł. — N-ry: 3061 3092 27747 28554

30292 32880 40283 59974 52681 67450 83764 84166 87667 92734 101875 109483 110892 114934 126138 130549 136730 150484 163215 11276 12590 34851 49325 61658 64737 77412 78774 89514 102666 115640 115711 130987 132987 147464 168785.

1.000 zł. — N-ry: 4910 14567 15050 19965 20227 28079 32252 33124 35175 38723 54078 55225 65578 72689 77450 78905 80954 112292 115915 116184 119099 123780 131407 136534 143245 153641 154789 155145 156203 159085 167818 167895 169499 10787 12424 16319 21934 26003 28165 33038 34153 34475 35416 36027 39133 39264 43192 45858 51570 53161 76638 79657 81685 82541 85529 95098 105814 108548 109890 114060 121441 122040 124430 124980 134841 138595 150497 165325.

GIEŁDA

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.75, Holandja 357.60, Londyn 28.88, Nowy Jork 5.66, Nowy Jork (kabel) 5.67, Paryż 34.88—34.87½, Szwajcarja 172.27, Włochy 55.70.

Obroty średnie, tendencja przeważnie słabsza, zwłaszcza dla dewiz na Nowy Jork i Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.65—5.64½. Rubel złoty 4.61½—4.62. Dolar złoty 8.93½—8.95. Gram czystego złota 5.9244. Dewizy na Berlin w obrotach międzybankowych 211.35. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 210.75.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 58.38—57.75—58.13, odcinki po 500 dol. 59.00 pa 42.00—41.75; 7 proc. poż. stabilizacyjna odcinki po 100 dol. 61.00—60.50 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 106.25; 4 proc. państwowa poż. dolarowa 51.25—51.38—51.25; 5 proc. konwersyjna 54.50; 6 proc. poż. dolarowa 59.00—58.50—58.75 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 50.00.

Akcje: Bank Polski 86.00—86.25—85.75 Lilpop 10.65—10.70; Starachowice 10.45

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie słabsza, dla akcyj niejednolita.

Z BRUKU STOŁECZNEGO

COŚ NIECOŚ POLITYKI...

Warszawa, w styczniu.

Gdyby tak dotknąć coś niecoś polityki. Czy ona dzisiaj kogokolwiek interesuje? Sterownicy obecni zapobiegliwie starali się, żeby społeczeństwo politycznemi zagadnieniami jak najmniej się zajmowało, a przedewszystkiem zwróciło uwagę na kwestje gospodarcze. Rychło jednak i z takiego stanowiska trzeba było zwekslować, gdyż sprawy gospodarcze a polityka — to nie wielka różnica.

LIKWIDACJA GADANINY.

Ale życie samo zniewoliło ludzi do zaniechania zajmowania się sprawami politycznemi, a skupienia uwagi na innych zgoła zagadnieniach. Położenie obecne w kraju wykazuje, że wiecami a tembardziej gadaniną niewiele się zmieni, a właściwie nic. Kwestje polityczne rozstrzygają się na innej płaszczyźnie bez udziału, a tem mniej wpływu przeciętnego obywatela.

Tak samo i rozstrzygają się gdzieindziej kwestje gospodarcze. Rozstrzygnięcia zapadają na innych terenach, dokąd dostęp mają wtajemniczeni, reprezentanci organizacji lub sfer politycznych, ale przeciętny szary człowiek, który dawniej oddawał głos do urny wyborczej w przekonaniu, że tym czynem obywatelskim oddziała na bieg spraw publicznych i kierunek polityki gospodarczej, doszedł już teraz do przekonania, że dawnym iluzjom dzisiaj poddawać się nie można.

WSZĘDZIE POLITYKA.

A tymczasem polityka wciska się wszelkiemi szczelinami wszędzie. W zagadnieniach artystycznych staje się dużym czynnikiem, kto z kim i kogo; w rzeczach literackich stanowisko pisarza wobec różnych aktualnych zjawisk państwowych jest zawsze pilnie śledzone; autor sceniczny, należący do pewnego obozu politycznego, nie może się już cieszyć uznaniem w piśmie innego kierunku, bo widzianoby w tem zdradę sztandaru! A czy mamy mówić o stosunkach wśród nauczycielstwa, wśród urzędników, w sferach kupieckich i przemysłowych?... Wszak te dziedziny zupełnie nie należą do zagadnień politycznych. A rzeczywistość?...

NIEUCHWYTNOŚĆ.

Najgorzej, że ta polityka jest nieuchwytna. Zatracamy dzisiaj często możność określenia objektywnego stosunku do faktów, gdyż niektórzy dostrzegają w tem pobudki czy inspiracje polityczne. Jedni np. bronią sprawy nowych uposażeń pracowników państwowych z punktu widzenia sympatji do rządu, jakkolwiek w danym wypadku nie chodzi bynajmniej o żadne motywy polityczne, jeno o elementarne względy wyżywienia i zaspokojenia potrzeb życiowych.

REDUKOWANIE POTRZEB.

My te potrzeby dzisiaj redukujemy nieustannie. To jest zjawisko powszechne. Może nie dotyczy ono pięciu tysięcy wybrańców losu w całym kraju na 32 miljony, ale cóż to za stosunek? A co gorzej, że owi wybrańcy nie dostrzegają rzeczywistej rzeczywistości i nie umieją zrozumieć potrzeb owej reszty... To jest najboleśniejsze i najfatalniejsze.

Owa zaś reszta czeka, dostosowuje się do każdej okoliczności, pracuje, jak może i umie i —wystrzega się wszystkiego, dla niej niepożądanego, żeby nie stracić nawet tej zajmowanej, skromnej posady. Zubożenie ludności pociąga za sobą także osłabienie wrażliwości społecznej i osłabienie charakterów. Niektórzy umieją te zjawiska bardzo umiejętnie wyzyskać dla swych celów.

SESJA SEJMOWA.

Teraz jest sesja sejmowa. Doprawdy czy ona bardzo interesuje społeczeństwo? Mówmy szczerze: minimalnie. Bo wszystko z góry wiadome. Walka o jakieś zasady czy ujęcia zagadnień jest zgóry skazana na przegraną, o ile punkt widzenia nie pokrywa się z punktem widzenia większości.

To nie są te jeszcze niedawne czasy, kiedy się od zbiorowiska przy ul. Wiejskiej czegoś spodziewano. Dawniej przeceniano znaczenie parlamentu, dzisiaj się go postponuje. Zapomina się, że istotą parlamentu jest prawo kontroli nad życiem państwowem, a kto tego prawa nie spełnia, źle służy narodowi i państwu.

Nawet i dzisiaj pośród najbardziej sfanatyzowanych przeciwników parlamentaryzmu w rozmowach prywatnych nieraz słychać opinje i poglądy, wskazujące na potrzebę istnienia ciała kontrolującego. Wszelako gdy się chce ją wykonywać — natrafia się na trudności i naraża na zarzut że się szkodzi rzeczy publicznej...

I SATYRA MILCZY.

Ogół to czuje. Zdaje sobie sprawę z niemocy parlamentu. Nie interesuje go zbytnio jego życie, a już absolutnie nikogo nie pasjonuje. Los jego nawet nie staje się dzisiaj przedmiotem docinków ani satyry politycznej. Wystawiono świeżo dwie szopki polityczne w stolicy: jedna z nich, która wyjeżdża do Krakowa posiada swój lwi pazur, jest najeżona zjadliwością polityczną, jest odważna w przycinkach. Ale o parlamencie milczy...

A czy i pp. posłom i senatorom dzisiaj się zdaje, że odgrywają rolę decydującą i wpływową? Mało jest takich.

Ale są tacy, co muszą na tym posterunku trwać. Jedyna to dziś trybuna.

H. W.



KONFERENCJA GOSPODARCZA W PRADZE.

W Pradze rozpoczęła się gospodarcza konferencja państw małej Ententy. Na zdjęciu pierwsze uroczyste posiedzenie w ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem d-ra Benesza (w środku) czech.-słowac. ministra spraw zagr.

Przez pomyłkę.

Urzędowy „Montior Polski" z dnia 9 bm. drukuje rozporządzenie o cofnięciu „Krzyża Niepodległości" niejakiemu p. Nadziei. Osobnikowi temu udowodniono bowiem szpiegostwo na rzecz Austrji. „Monitor Polski" zaznacza, że p. Nadzieja odznaczony został Krzyżem Niepodległości „przez pomyłkę".

Znów fala żydów z Niemiec może spłynąć na Polskę.

„Hajnt" w depeszy ŻAT. z Berlina donosi o pozbawieniu dużej liczby żydów obywatelstwa niemieckiego:

— Według świeżo ogłoszonych postanowień, zostają pozbawieni obywatelstwa nietylko żydzi wschodnio - europejscy, lecz również i ci, którzy „okazali się szkodliwymi dla interesów państwa niemieckiego i narodu niemieckiego.

Badania ŻAT. ustaliły, że to cofnięcie dotknęło 4 kategorje żydów:

1) wielu żydów, którzy zamieszkiwali wiele lat przed wojną: 2) żydów, którzy ożenili się z Niemkami; 3) naturalizowanych żydów, nawet tych, którzy urodzili się w Niemczech; 4) Niemki, które wyszły zamąż za żydów.

Ta kategorja osób stała się „bezpaństwowymi":

— Odtąd one muszą perjodycznie zwracać się do władzy o przedłużenie im prawa pobytu i prawa do pracy.

Pozbawiono obywatelstwa naturalizowanych żydów:

— Objęło ono taką liczbę, że przedstawicielstwo żydowstwa niemieckiego uznało za konieczne poczynić odpowiednie kroki w tej sprawie. „Związek centralny" wydał publiczne oświadczenie, że zostało mu zlecone przez „przedstawicielstwo państwowe" żydów niemieckich prawo do interwencji we wszystkich wypadkach pozbawienia obywatelstwa

Owi naturalizowani żydzi pochodzą w 90% z Polski. Musimy więc w najbliższej przyszłości liczyć się z tem, że przypomną oni o swem pochodzeniu i zaatakują nasze placówki konsularne prośbami o przyznanie im obywatelstwa polskiego.

Hierarchje w Sowietach.

NA SZCZYCIE STALIN.

Z Moskwy donoszą, że z okazji zbliżającego się 17 zjazdu komunistycznej partji ZSSR. przygotowano projekt nowego statutu partyjnego, zawierającego szereg prawideł, dotyczących przyjmowania nowych członków partji i wykonywania kontroli nad instytucjami państwowemi.

Ciekawem jest, że nowy statut zaprowadza coś w rodzaju stopni partyjnych, zależnie od lat członkostwa. Od lat członkostwa w partji komunistycznej zależeć też będzie postęp w biurokratycznej hierarchji administracji państwowej. W związku z rewizją statutu partyjnego przeprowadzone zostaną też zmiany organizacyjne w najwyższym organie kierowniczym. Dotychczas centralny komitet partji był bez przewodniczącego, a kierowniczą rolę odgrywał generalny sekretarz. Godność generalnego sekretarza posiada w rzeczywistości Stalin. Obecnie jednak ma być wytworzona wewnętrzna forma dla tego wyjątkowego urzędu, piastowanego przez Stalina. Narazie nie wiadomo, jaki tytuł zostanie Stalinowi przyznany. Prawdopodobnem jest, że zamianowany zostanie przewodniczącym centralnego komitetu partji komunistycznej ZSSR., które to stanowisko łączyć będzie w sobie funkcje państwowe i partyjne. O tem zadecydować ma 17 zjazd komunistycznej partji

Woda na młyn Hitlera

Korrupcje żydowsko-marksistowskie.

Znakomity pisarz polityczny francuski Jacques Bainville, pisze o sprawie Stawiskiego i jej oddziaływaniach (Action Francaise nr. 9):

— Są żagle, dla których wiatr sprawy Stawiskiego staje się pomyślnym zefirem: to żagle okrętu Hitlera.

Kazania przeciw korrupcji parlamentarnej i żydowsko - marksistowskiej były jednym z głównych czynników jego powodzenia. Wszystko to zaś odnajduje się w obecnej naszej wielkiej aferze, jakby umyślnie na to, by miał on pełną słuszność. Hitler ma prawo zawołać: A mówiłem!

Co więcej, nie należy zapominać, że jednym z ostatnich kwiatków parlamentarnej republiki w Niemczech był skandal. W socjalistycznym zarządzie miejskim Berlina odkryło haniebne frymarki. A jednem z pierwszych zarządzeń Hitlera po dojściu do władzy było położenie ręki na rachunkach bankowych socjaldemokratów i wykrycie, że m. in. Paul Loebe, prezydent Reichstagu, znajdował się w pierwszym szeregu tych neokapitalistów.

Czy można to lekceważyć, że skandal w demokracji francuskiej daje Hitlerowi przyjemność, a jego doktrynie pomoc dowodu faktycznego? Wcale nie. Pomimo tego wszystkiego, co w doktrynie hitlerowskiej jest naciągnięte, zbyt niemieckiego, nieprawdopodobnego dla innych narodów, a w szczególności dla nas, ma ona w sobie siłę rozpościerania się. Ma ona za sobą też siłę pociągającą, która dla wielu umysłów tkwi w ideach przychodzących z Niemiec. Wpływ faszyzmu włoskiego we Francji był bardzo ograniczony, bo jeśli w wieku XVI szliśmy chętnie za modą włoską, nie jest już tak w wieku XX. Ale powodzenie myśli niemieckiej u nas jest stare, trwałe, nawet przez wojnę nieugięte. Trzeba było dziesięć lat na to, by uznać u nas Mussoliniego inaczej niż półgębkiem. A wystarczyło dziesięć miesięcy, aby Hitlerowi oddano wszystkie honory kanclerza. Nikomu zaś nie przyszło na myśl nazwanie go Kaiserem z karnawału, jak tamtego Cezarem z karnawału.

Socjalizm Marxa wtargnął do części kół wykształconych we Francji dlatego, że miał na sobie markę filozofji niemieckiej, a coś podobnego możliwe jest i w odniesieniu do doktryny Hitlera.

Uwagi p. Jacques Bainville, świadomie nieco przejaskrawione, wskazują jednak, że uważa on za pożyteczne wystąpienie z takiemi ostrzeżeniami.

Koszta sterylizacji

W NIEMCZECH.

„Berliner Tageblatt" pisze:

— Dnia 1 stycznia 1934 zaczął się powszechny termin sterylizacji urzędowej i przymusowej w całych Niemczech. Sterylizacji podlec ma około 200 tysięcy mężczyzn i 200 tysięcy kobiet. Sterylizacja kosztować ma od sztuki: 20 marek za mężczyzn, około 50 marek od kobiety. Czyli: żeńska sterylizacja jest półtrzecia raza kosztowniejsza od męskiej.

Przybliżony rachunek: 200 tysięcy × 20 = 4 miljony marek; 200 tysięcy × 50 = 10 miljonów marek. Męska operacja jest o wiele łatwiejsza; pacjent pozostaje w łóżku nie więcej nad cztery dni. Żeńska jest trudniejsza; pacjentka pozostaje w łóżku conajmniej tydzień.

Gazeta kończy swe uwagi następującemi słowy:

— Opierając się na zdaniu doświadczonych lekarzy, wolno dojść do wniosku, że za lat 20 do 30 sprawa sterylizacji da duży dochód rządowi niemieckiemu...

Laureatka nagrody państwowej.

W tym roku, jak wiadomo, państwowa nagroda literacka przyznana została Marji Dąbrowskiej, autorce „Nocy i dni“.

Był to wybór naprawdę szczęśliwy, czego dowodzą choćby tylko głosy prasy, które jednomyślnie przyznają Dąbrowskiej wysoką klasę talentu prozatorskiego i odpowiedzialność w stosunku do tworzywa literackiego.

Marja Dąbrowska po paru książkach dla dzieci dała się szerzej poznać świetnemi „Ludźmi stamtąd“, będącemi obrazami z życia chłopów w zupełnie nowem i bardzo ciekawem ujęciu.

Jeżeli nietylko prasa, ale i każdy, kto na marginesie swych zajęć codziennych interesuje się literaturą rodzimą, przyznał trafność wyboru Marji Dąbrowskiej do państwowej nagrody literackiej, to zasługa to niewątpliwa jednej z najpoczytniejszych powieści polskich w ostatnich latach „Nocy i dni“.

Marja Dąbrowska w „Nocach i dniach“ dała polski wzór tak popularnego obecnie rodzaju powieści cyklicznej, którego najlepszą reprezentantką w literaturze powszechnej jest „Saga rodu Forsytów“ Galsworthyego. Okazało się jednak, że autorka „Nocy i dni“ nie czytała arcydzieła angielskiego pisarza, a choćby nawet czytała przed napisaniem swego eposu, to różnica zarówno w literackiej obróbce jak i w spojrzeniu na świat między „Nocami i dniami“ a „Forsytami“ jest tak wielka, jak między życiem dziedzicznej burżuazji angielskiej a życiem zaciesznego dworku szlacheckiego, którym wstrząśnie tylko powstanie 63-go roku, by znów później dworek mógł zapaść w mgłę małych zgryzot Bogumiła i Barbary.

Jedno chyba tylko ma wspólne Dąbrowska z Galsworthym, to wspaniałą równowagę ducha wobec opisywanych zdarzeń.

Równowaga ta, którą podziwiamy ale której się nie dziwimy, byłaby nie do pomyślenia w dobie, gdy Żeromski tworzył swoją „Wierną Rzekę“. Stosunek pisarza polskiego do 1863 roku był zawsze wybitnie emocjonalny, powieść zawsze była protestem i pobudką, wzywającą do czynu, albo też mogła być aktem rozpaczy i zniechęcenia. Wszystkie powieści o powstaniu styczniowem nabrzmiałe były romantycznem i niedomówionem przykazaniem odwetu.

„Noce i dni“ nie są powieścią o powstaniu, ale przecież jest ono jeszcze w świeżej pamięci jej bohaterów. Prawda jednak o życiu, która w romantycznych gestach dopatruje się fałszu, nie dopuszcza do głosu bohaterstwa na pokaz, więc też w „Nocach i dniach“ tradycyjny krzyk czynu został wprzągnięty w jarzmo normalnej pospolitości.

Dla czytelnika polskiego ma to osobliwy wdzięk, gdy czyta tę współcześnie napisane książki o niewspółczesnych ludziach.

Ćw.

O chodzenie do teatru
POD PRZYMUSEM.

P. Brumer w „Kurjerze Porannym“ chce przełamać „kryzys teatrów“ przez wprowadzenie przymusu chodzenia do teatru.

A na poparcie tego swojego postulatu przytacza — Rosję bolszewicką. Teatry rosyjskie — pisze — są stale przepełnione.

Nikt chyba — pisze — nie powie, że brutalnością jest przymus szkolny. Nie miałbym nic przeciwko przymusowi artystycznemu, otwierającemu przed społeczeństwem szersze horyzonty.

Jakaż jest — pyta — tego przyczyna: teatr ten jest żywy, a więc interesujący każdego teatr ten ma świetnych aktorów i reżyserów, no i — uczęszczanie do tego teatru jest obowiązkowe. Tak. Obowiązkowe. Każdy robotnik sowiecki musi chodzić do teatru. Ale czy czuje się w nim źle? Czytamy stale relacje o tem jak zasłuchana jest w teatrze tamtejszym publiczność. A więc widocznie dobrze czuje się w teatrze, który stał się jej potrzebą. O to właśnie chodzi.

Gdy niedawno teatr Polski (w Warszawie) ogłosił abonamenty, rozsiewano fałszywe pogłoski o „zmuszaniu“ urzędników państwowych do korzystania z nich. Ale czy pomysł taki byłby rzeczywiście tak niedorzeczny i nietaktowny?

Pomysł p. Brumera jest rzeczywiście zastanawiający.

Jeszcze o „Trylogji“
i lekturze młodzieży.

Najpierw była kampanja opinji publicznej — oczywiście tylko z jednej strony. Artykuły w „Pionie“ p. Górki, jego odczyt jakiś urządzony w Wilnie „sąd“, w którym brała udział młodzież uniwersytecka, i gimnazjalna, parę głosów w prasie codziennej. Vox populi, vox Dei. „Trylogja“ została usunięta ze szkoły średniej, w której przez długie lata w całej Polsce od czasów zaborczych, stanowiła obowiązkową lekturę. Mówiło się początkowo tylko o zastąpieniu „Ogniem i mieczem“ „Potopem“. Ale osądzono, że co się robi, lepiej zrobić gruntownie. Obecnie będą Sienkiewicza reprezentowały dwie nowele, „Janko muzykant“ i „Bartek zwycięzca“, zasługujące niewątpliwie na nazwę małych arcydzieł. Ale czemże są małe arcydzieła wobec wielkich arcydzieł, na których kształciły się całe pokolenia, z których brały miłość ojczyzny, ducha ofiary i tężyznę?

Z faktem dokonanym trzeba się liczyć. Uznano, że Sienkiewicz musi zrobić miejsce utworom bardziej wartościowym, czy potrzebniejszym. Trudno. Nie będzie go w szkole.

Ale czy na tem koniec? Czy tak łatwo może nad sprawą przejść do porządku dziennego ta część społeczeństwa, która reprezentuje przeciwną opinję? Na co zabrakło miejsca w łamach programu szkolnego, to może i nadal być lekturą młodzieży. „Janko muzykant“ i „Bartek zwycięzca“ dają zbyt słabe pojęcie i o genjuszu największego powieściopisarza polskiego i o duchu, jakim tchną jego dzieła. Trzeba, ażeby młodzież znała „Trylogję“, „Quo Vadis?“ „Krzyżaków“.

I nie należy się obawiać, że brak obowiązku szkolnego i motywu strachu przed złą notą wpłyną tu niekorzystnie. Doświadczenie uczy, że przymus często zniechęca młodzież do lektury dzieł nie tylko wartościowych i w życiu potrzebnych, ale pociągających zajmującą treścią i piękną formą artystyczną. Zmiana, jaka zaszła w programie języka polskiego w naszej szkole średniej, powinna ożywić pośród młodego pokolenia chęć gruntownego poznania Sienkiewicza.

Nie sądzimy, aby trzeba tu nakazów rodzicielskich. Wystarczy zainteresować dzieci samym faktem istnienia tych powieści, które przecież pełne są ożywionej akcji i przepojone humorem — a te dwie zalety najczęściej stanowią o powodzeniu utworu literackiego pośród młodzieży. Wystarczy postarać się, aby miała ona możność czytania Sienkiewicza. Czy będzie to czyniła samotnie, czy może gremjalnie, zbierając się u któregoś kolegi dla głośnej lektury, to już mniej ważne. Drugi sposób może lepszy, bo daje odrazu sposobność do wymiany myśli.

Ale te skarby moralnej natury, jakie narodowi przekazał w testamencie Sienkiewicz, żadną miarą nie powinny leżeć zapomniane i bezużyteczne. Byłoby to marnotrawstwem, na jakie nas nie stać.

W. T.

Ze świata sztuki.

— **OJCIEC ŚWIĘTY LEON XIII A „QUO VADIS“ SIENKIEWICZA.** „Osservatore Romano“ zamieszcza wiadomość o 50-tej rocznicy wydania powieści Henryka Sienkiewicza p. t. „Quo Vadis“, pisząc, że w 1893 r. po wydaniu pierwszego tłumaczenia na język włoski Ojciec Święty, Leon XIII, poradził autorowi pewne zmiany w opisie orgji rzymskiej. Wyrażając swe zadowolenie i podziw dla autora, papież Leon XIII zwrócił uwagę Sienkiewicza na fakt, że skorygowanie kilku zwrotów nie narazi samego opisu na stratę barw i piękna artystycznego, a jedynie podniesie wartość duchową i kształcącą, pozwalając na danie do rąk młodzieży zadziwiająco pięknej i pouczającej strawy artystyczno-duchowej. Organ watykański zauważa w dalszym ciągu, że Henryk Sienkiewicz, jako gorliwy katolik, urzeczywistnił natychmiast z synowskiem posłuszeństwem życzenie Ojca Świętego.

— **NIEZNANY UTWÓR NORWIDA.** Przed kilku dniami ukazał się w druku tom C. Norwida „Inedita“, wydany przez Miriama, a zawierający dotychczas nieznany utwór sceniczny w 3 aktach p. t. „Pierścień Wielkiej Damy“. Dyrekcja Teatru Polskiego w Warszawie postanowiła tę „białą tragedję“, jak ją we wstępie autor nazywa, włączyć do swego repertuaru i wystawić w bieżącym roku.

— **JAK WYSPIAŃSKI GRAŁ KOBIETĘ.** Dr. Leon Wacholz, prof. U. J. w Krakowie, ogłasza wspomnienie o przedstawieniu amatorskiem w krakowskiej Czytelni Akademickiej w r. 189, w którem brał udział Stanisław Wyspiański. Grano Aurelego Urbańskiego „Dramat jednej nocy“. Bohaterkę sztuki Lidję, grał Stanisław Wyspiański w białej szacie, ze złotemi warkoczami na głowie i z płonącym kagankiem w ręku. W pewnej chwili gruby pokład szminki stopił się wskutek szalonego gorąca w sali i na twarzy Lidji ukazały się sumiaste wąsy. To też ledwie zapadła kurtyna, rzucili się młodzi słuchacze ku scenie, aby Lidję schwytać, lecz Wyspiański już zemknął i schronił się w celu rozcharakteryzowania w pokoju woźnego.

Po 15 latach.

(Wspomnienia z walk V bataljonu strzelców olkuskich).

Dnia 8 stycznia 1934 roku upłynęło 15 lat od dnia wyjazdu V bataljonu strzelców olkuskich imienia pułk. Franciszka Nullo, na odsiecz Lwowa. Bataljon ten, prowadzony przez wytrawnych oficerów, odniósł pewne sukcesy na polu walki o niepodległość Polski, a zatem nie od rzeczy będzie, gdy w piętnastolecie wspomnę o jego czynach.

Żegnani, pomimo mrozu, wieczorem 8 stycznia 1919 r. przez licznie zebranych mieszkańców m. Olkusza żołnierze V bataljonu, który składał się z trzech kompanij strzeleckich i jednej kompanji karabinów maszynowych, składających się z ochotników (Pilicy, Olkusza i Proszowic), załadowani w wagony towarowe, ze śpiewem na ustach, opuszczaliśmy Olkusz. Rano 9 stycznia byliśmy w Krakowie i tu przydzielono nam 2 działa polowe. Po drodze z Krakowa następne miasta, jak Bochnia, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl witały radośnie pociąg, wiozący nas, a niemal na każdej stacji darzono nas upominkami, nie brakło też i rzewnych scen gdy starsi patrzeli na załogę bataljonu, składającego się z żołnierzy, liczących po 17—19 lat.

Dnia 10 stycznia wyładowano nas w Gródku Jagiellońskim i tu pierwsze pociski artylerji ukraińskiej zmusiły nas do szybkiego opuszczenia dworca.

Bataljon pod dowództwem kpt. Mazurkiewicza uzupełnił swoje braki i ruszył do ataku dnia 11 stycznia na Kirnicę, Małkowice. 12 stycznia zdobył baon Lubień Wielki i tem samem wszedł w skład grupy wschodniej płk. Serdy. Lubień Wielki był utrzymany przez baon do kwietnia 1919 r i dał młodym wojakom poznać życie na froncie. W Lubieniu Wielkim dworzec to twierdza bataljonu. Na dworcu ginie por. Piekarski i chociaż ukraińcy rozbili dworzec prawie doszczętnie, żołnierze nie opuszczali swoich stanowisk, a oficerowie chętnie przebywali w okopach i w ziemiankach z szeregowymi i zachęcali do wytrwania. Bo to było naprawdę bardzo źle! Marny ekwipunek, kiepskie odżywianie i robactwo, to wszystko razem mogło przecież osłabić ducha w niedoświadczonym żołnierzu. Jaką sobie zdobyli sławę żołnierze i oficerowie bataljonu, dowodzi następujący fakt: kiedy bataljon wcielono do 9 p. p. leg. i przeniesiono go na ofensywę do Chyrowa, ci sami artylerzyści ukraińscy, którzy byli w Lubieniu Wielkim, stali teraz na stanowiskach pod Chyrowem; bataljon był w rezerwie, tymczasem ukraińcy przypuścili kontratak 14 maja na Chyrów i artylerja opuszczać poczęła w pośpiechu stanowisko; dowódca ukraińskiej baterji poznawszy kpt. Mazurkiewicza, który już z bataljonem maszerował naprzeciw nieprzyjaciela, krzyknął: „Chłopcy do dział, Olkuski idzie!“

Bataljon przebył całą wojnę polską na froncie w Małopolsce Wschodniej aż po Zbrucz. Przetransportowany później na północ, miał placówki w Drui (nad rzeką Dźwiną). Po przejściu Dźwiny był w Dryssie i stąd dnia 20 marca 1920 r. przerzucony został nad Berezynę. Dodać należy, że bataljon nad Dźwiną walczył o niepodległość Łotwy.

Nad Berezyną ginie por. Krystek, słynny z rozbrojenia okupantów w Dąbrowie Górniczej. Z nad Berezyny przerzucono bataljon aż pod Kijów dla osłony cofających się wojsk. Cofano się aż do Tyszowiec. Stąd w sierpniu 1920 r. w pogoni za nieprzyjacielem bataljon maszerował, zmieniając pozycje, przez Chełm, Hrubieszów, Włodawę na Niemen. Nad Swisłoczą od 20 do 23 września 1920 r. baon został prawie zdziesiątkowany. Dowódcami kompanji byli podoficerowie, bo oficerów raniono lub zabito. Po sforsowaniu Swisłoczy, zdobyciu Lidy, baon pomaszerował aż pod Turmonty i tu doczekał się zawieszenia broni i pokoju w Rydze. Stacjonował kolejno: w Nowo-Święcianach Równem aż na stałe przeniesiony został do Tomaszowa Lubelskiego jako III-9 p. p. leg. Dowódcą bataljonu jest mjr. Nałęcz-Józefczyk, krakowianin. 9 p. p. leg. ma odznaczonych krzyżami Walecznych 560 żołnierzy a orderami Virtuti Militari 57.

Podniesiony swojego czasu na Radzie miasta Olkusza projekt przemianowania ulicy Fabrycznej na ul V Bataljonu Strzelców Olkuskich będzie trwałą nagrodą dla tych, którzy wyszli z murów tego miasta do walki o niepodległość Polski.

Zawiercie **Franciszek Gasiński**

KRONIKA TYGODNIOWA KSIĘGOZBIÓR UBEZPIECZENIOWY.

Żyjemy pod znakiem scalania ubezpieczeń społecznych.

W dobie karnawału jest to wypadek normalny i godny poklasku. Gdy tyle innych par łączy się węzłem dozgonnym, czemużby tylko K. Ch. nie miała zatęsknić do ZUPU, a zakład ubezpieczenia emerytalnego nie miał wejść w bliskie stosunki z zakładem ubezpieczeń od wypadków. Niech się zespolą w jedno ognisko, niech się kochają, byle się tylko nie rozmnażali.

Ustawa scaleniowa wywołała protesty ze strony związków zawodowych, doszło nawet tu i ówdzie do strajku protestacyjnego. Był to więc mimowolny dowód uznania dla dotychczas istniejącej Kasy chorych na której się zazwyczaj psy wieszało. Tak to zwykle bywa, że dopiero nad grobem oceniają żywi wartość zmarłego.

Prócz punktu widzenia socjalnego i socjalistycznego można na kwestję scalenia instytucyj społecznych spojrzeć jeszcze z innej strony, która niekoniecznie jest burżuazyjną i niekoniecznie musi być obojętną rzeszom pracowniczym.

Niewątpliwym plusem ustawy scaleniowej jest to, że zamiast dwóch książeczek ubezpieczeniowych, będzie tylko jedna: zniknie dzięki temu jedna okazja do ogłaszania się w gazetach w rubryce „Zgubione dokumenty".

Przechodząc zaś do abstrakcji, przyznajmy, że zmniejszenie naszej podręcznej bibljoteczki dokumentów osobistych o jedną książkę jest niepowszednią zdobyczą na rzecz wolności indywidualnej.

Wolność ta zawsze była złudzeniem i żaden solidny obywatel kraju, pospolity członek społeczeństwa nie mógł być wolnym w całem tego pojęcia znaczeniu. Największej stosunkowo wolności zażywają żebracy-włóczędzy, albo miljonerzy amerykańscy, których stać na to, żeby robić co im się podoba, lub nic nie robić. My zaś jesteśmy skrępowani obowiązkami rodzinnemi, towarzyskiemi i zawodowemi. To skrępowanie wychodzi delikwentowi zazwyczaj na dobre, ale nie należy przesadzać.

Prócz więzów, o których mowa wyżej, są jeszcze więzy przeróżnych instytucyj, których litanję z bolesnem westchnieniem odczytujemy co miesiąc na liście płac. Jesteśmy przymusowo związani z Kasą chorych, Z. U. P. U., z Funduszem Bezrobocia i Funduszem Pracy. Ktoś zgóry za nas pomyślał, gdzie i u kogo mamy się leczyć wrazie choroby, ktoś nas wyręcza w oszczędzaniu naszych pieniędzy, abyśmy je mieli na wypadek bezrobocia i na wypadek niezdolności do pracy, ktoś inny za nasze pieniądze organizuje obozy pracy.

Wszystko to, powiedzmy, jest może nawet pożyteczne, może konieczne, ale niemniej jest to też niemałem ograniczeniem indywidualizmu, któremu się w naszych czasach z zasady zarzuca, że jest wybujały.

Gdy więc nadchodzi wiadomość że jedna książeczka ubezpieczeniowa ulegnie redukcji, to wypada w tem miejscu odetchnąć z ulgą, choć redukcja ta ma tylko znaczenie moralne litanja bowiem potrąceń na liście płac pozostanie i nadal.

Pocieszam się jednak tem, że nietylko my, klasa pracująca, ulegamy koniecznościom gospodarki gromadnej, ale i najwięksi przemysłowcy względnie najwyżsi słudzy kapitału Oni też już niewiele mają do powiedzenia w swoich zakładach przemysłowych, w każdym razie nie więcej niż przeróżne zakłady ubezpieczeniowe, inspekcje pracy i komornicy Ponadto skrępowani są umowami kartelowemi, ogólną polityką gospodarczą państwa i jego polityką podatkową.

Ale nic nie uderza tak silnie bezpośrednio w poczucie swobody rozporządzania sobą, jak nadmiar dowodów tożsamości na najrozmaitsze okoliczności życia: inna książka na wypadek szkarlatyny, a inna wrazie uwiądu starczego, inny dokument przy plombowaniu zębów, a inny po wybiciu komuś zębów.

Aż tu teraz nagle radosna nowina: jedna ubezpieczalnia i jedna książeczka ubezpieczeniowa.

Jabym coprawda wolał książeczkę czekową, ale nie można odrazu wymagać zawiele. Może później.

K. Ć—rk.

Apel Wincentek
DO PANÓW.

Bajka wschodnia opowiada o królu, który, aby się wyleczyć z ciężkiej choroby, kazał szukać po całym kraju koszuli człowieka szczęśliwego. Niestety, jedyny w kraju wschodniego władcy człowiek szczęśliwy nie miał koszuli.

Bajka wschodnia, pochodząca z kraju drzew palmowych, daktyli i upałów tropikalnych, bardzo niewiarogodnie brzmi u nas, gdzie, jak mówi poeta, pół roku trwa zima, a pół roku jest zimno.

Do czego prowadzi ten wstęp? Oto do tego, że setki ludzi w Sosnowcu nie ma wcale bielizny, a inne setki mają jej dosyć, trochę zniszczoną, której się już nie używa. Chodzi więc o to, aby ci drudzy ofiarowali bieliznę ludziom dosłownie nagim, którzy w czasie chłodów zimowych nie mogą krokiem ruszyć się z domu.

Proszeni jesteśmy przez Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu o zaapelowanie do serc męskich o ofiary w postaci bielizny, której w akcji miłosierdzia daje się odczuwać wielki brak. Czynimy to w tem przekonaniu, że apel ten nie pozostanie bez echa, jeżeli już nawet nie ze względu na wrodzoną dobroć posiadaczy większych zasobów bielizny, to choćby z racji uprzejmości wobec pań, których apelu nie można zbyć milczeniem.

Bieliznę można składać w godzinach od 9 do 11 rano w biurze Towarzystwa pań miłosierdzia w Domu katolickim, przy ul. Mościckiego w Sosnowcu.

W ubezpieczalniach będą redukcje.
Nowi pracownicy nie będą przyjmowani.

W związku z reorganizacją instytucyj ubezpieczeń społecznych napływają masowo podania o posady w nowoutworzonych instytucjach.

Wobec tego należy wyjaśnić, że nietylko niema mowy o przyjmowaniu nowych pracowników, ale również w nowych instytucjach, utworzonych z istniejących dotychczas konieczne będą pewne redukcje. Jednym mianowicie z motywów reorganizacji ubezpieczenia społecznego była konieczność wprowadzenia oszczędności przedewszystkiem w wydatkach administracyjnych. Wszystkie działające obecnie instytucje ubezpieczeń zatrudniać muszą w ogólnej sumie mniejszą liczbę pracowników, niż zatrudniały odpowiednie instytucje przed 1 stycznia rb.

Przedewszystkiem więc zwolnieni będą pracownicy, nie posiadający odpowiednich kwalifikacyj do pracy w zakładach ubezpieczeń, następnie zaś ulegną redukcji osoby, posiadające inne źródła utrzymania.



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

14 Niedziela	Dziś Hilarego Jutro Pawła Wschód słońca 7 m. 41. Zachód „ 16 m. 04.

Kinoteatry w Zagłębiu
dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Prywatne życie Henryka VIII
PALACE: „Szalona noc".
EDEN: „Testament d-ra Mabuze".

BĘDZIN
NOWOŚCI: Pęd młodzieży.
ŚWIATOWID: „Noc w Kairze".
APOLLO: „W pogoni za księżycem".

DĄBROWA
ARS: Król cyganów.
BAJKA: „Prokurator Alicja Horn".

ZAWIERCIE.
STELLA: „Każdemu wolno kochać".

× **ZARZĄD STOWARZYSZENIA PAŃ MIŁOSIERDZIA** św. Wincentego a Paulo w Nowym Sielcu, podaje do wiadomości członkiń czynnych i wspierających, iż dn. 23 stycznia o godz. 16 odbędzie się walne zebranie w sali parafjalnej, przy ulicy Dworskiej 1.

Przewodnicząca **Marja Świętochowska.**

× **KURS ROBÓT WŁÓCZKOWYCH** na drutach i szydełkiem organizowany przez Związek pań domu, rozpoczyna się we wtorek, dn. 16 b.m. Wszystkie panie, które chcą brać w nim udział, proszone są o stawienie się w lokalu Związku pań domu (3-go Maja 25) o godz. 3 popoł. Instruktorka p. Krausowa.

× **BAL GÓRNICZY.** Bratnia pomoc uczniów państwowej szkoły górniczej i hutniczej w Dąbrowie Górniczej urządza pod protektoratem prezesa Rady opiekuńczej dyr. inż. St. Raźniewskiego, w sobotę dnia 20 stycznia 1934 r. o godzinie 21 w salach Resursy miejscowej bal górniczy z tradycyjnym kotyljonem. Wejście tylko za okazaniem zaproszenia. Nie dotyczy do absolwentów P.S.G.H., którzy wchodzą na bal bez zaproszenia. Osoby zaś, które przez możliwe przeoczenie nie otrzymały zaproszenia mogą się zwrócić po nie do bratniej pomocy przy szkole górniczej.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś popołudniu o godz. 16.30 po cenach zniżonych — ciesząca się niesłabnącem powodzeniem przemiła komedja muzyczna pod tytułem „BIAŁE FARTUSZKI" — w oryginalnej inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego — z udziałem całego zespołu.

Wieczorem o godz. 20.15 premjera arcyzabawnej farsy A. Kratza pod tytułem „ZAŻARTY AUTOMOBILISTA". Sztuka ta obiegła wszystkie sceny zagranicą i teatrów polskich — dzięki swoim walorom scenicznym postaci humoru i komicznych sytuacyj rozśmieszających do łez zyskiwała wszędzie olbrzymie powodzenie. Udział przyjmują pp.: Arciszewska, Chrzanowska, Gersonówna, Gołaszewska, Sobotkowska oraz pp.: Dąbrowski, Mikołajewski, Matuszkiewicz, Obuchowski, Orliński i Szafrański.

REPERTUAR

Niedziela dnia 14 b.m. o godz. 16.15 „Białe fartuszki" po cenach zniżonych. — Ceny miejsc od 50 gr. do zł 2.80.

Niedziela dnia 14 b.m. o godz. 20.15 — premjera „Zażarty automobilista". — Ceny miejsc od 50 gr. do 3.80.

Poniedziałek dnia 15 b.m. — teatr nieczynny.

Przedsprzedaż biletów w firmie P. W. Czechowskiego, ul. 3-go Maja.

Teatr Polski w Katowicach
REPERTUAR.

Niedziela 14 bm. — popoł. „Betleem Polskie" (sprzedane dla Zakł. Hohenlohe); wiecz. — „Chcę właśnie ciebie".
Wtorek 16 bm. — „Opowieści Hoffmana" (występ Ady Sari).
Środa 17 bm. — „Chcę właśnie ciebie".
Czwartek 18 bm. — „Załoga A" (premjera).

× **REWJA W KOMECIE.** Staraniem Tow. przeciwgruźliczego w Dąbrowie, zespół artystów łódzkich odegra w niedzielę, t.j. dziś, w sali b. kina Kometa ciekawą rewję w kilkunastu obrazkach. Początek o godz. 7.30 wiecz. Dochód przeznaczono na akcję przeciwgruźliczą, a więc cel godzien poparcia.

× **SZKOŁA ZDROWIA.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4, w niedzielę dn. 14 stycznia b.r. o godz. 11.30 dr. med. Stanisław Kołodziej wygłosi odczyt p.t. „Alkoholizm i jego skutki"; dnia 14 b.m. o godz. 16 w sali katolickiego Domu ludowego w Sosnowcu przy ul. Prezydenta Mościckiego dr. A. Bilik wygłosi odczyt o gruźlicy. Wstęp bezpłatny.

× **OPŁATEK AKCJI KATOLICKIEJ W GRODŹCU.** Onegdaj w sali „Sokoła" w Grodźcu odbył się tradycyjny opłatek miejscowej Akcji katolickiej, na którego program złożyły się: zagajenie ks. proboszcza Stanisława Bilskiego, słowo wstępne i życzenia pomyślnej pracy stowarzyszeniom zrzeszonym w Akcji katolickiej prezesa Akcji p. inż. Rydla, przemówienie p. inż. Rydlowej z ramienia Związku kobiet katolickich, przemówienia delegacji S.M.P. żeńskiego i męskiego, referat p. prof. Dziobonia o tradycji i znaczeniu opłatka, poczem nastąpiła chwila łamania się opłatkiem, w której podkreślić należy niezwykle ciepły i prawdziwie rodzinny nastrój. Następnie dzieci szkolne pod batutą p. Pyżyka bardzo ładnie wykonały kilka pieśni, poczem wystąpienie chóru S.M.P. żeńskiego i męskiego i deklamacje dopełniły uroku uroczystości. Na zakończenie odbyła się wspólna zabawa w bardzo serdecznym i wesołym nastroju.

× **ZABAWA TANECZNA NA POGONI.** W sobotę, dnia 20 b.m. o godz. 8 wiecz. Związek piekarzy Zjednaw. polskiego i zespół orkiestry Związku metal. Z.Z.P. w Sosnowcu, urządzają zabawę karnawałową dla członków i zaproszonych osób, w sali Z.Z.P. w Sosnowcu-Pogoni przy ul. Marjackiej nr. 1.

KOMUNIKATY

= **SZKOŁA MUZYCZNA IM. ST. MONIUSZKI W SOSNOWCU.** Przedmioty: fortepian, skrzypce, wiolonczela, altówka, śpiew solowy i operowy, organy, teorja i kompozycja, dyrygentura, przedmioty teoretyczne. Języki: włoski, francuski. Kursy seminaryjne dla kandydatów na nauczycieli muzyki. Przedszkole dla dzieci od lat 4-ch. Studjum operowe i dramatyczne. Program Państw. Konserwatorjum zatwierdzony przez Min. W. R. i O.P. Grono pedagogiczne: pp. prof. E. Horbaczewska, J. Cetner, St. Bielicki, M. Sachse, F. Sachse. ŚWIADECTWA I DYPLOMY. Zniżki kolejowe ważne w ciągu całego roku. Dla pracowników państwowych — ulgi. Wpisy na II-gie półrocze 1933-34 codziennie od godziny 9 — 13 i 15 — 20 prócz niedziel i świąt w sekretarjacie Szkoły w Sosnowcu, ul. Dęblińska 11 — tel 1-49.

Dyrekcja Szkoły zawiadamia, że do prowadzenia klasy skrzypcowej udało się pozyskać znakomitego artystę i cenionego pedagoga p. Józefa Cetnera, profesora Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

NA MARGINESIE.

Paląca kwestja budowlana,
która wymaga załatwienia.

Pisze nam jeden z czytelników:

W roku 1929, na podstawie planu zatwierdzonego przez Magistrat m. Będzina, przeprowadziłem nadbudowę swego domu przy ulicy Plebańskiej 10 w Będzinie. W trakcie nadbudowywania, mając więcej materjału, aniżeli było potrzeba do nadbudowy II piętra, poleciłem przedsiębiorcy nadbudować i III piętro. Ponieważ nadzór budowy powierzony był koncesjonowanemu inżynierowi, a więc osobie fachowej, który nie kwestjonował tej nadbudowy, sądziłem, że wszystko jest w porządku. Ponieważ od strony Góry zamkowej mam jeszcze pas podwórza, przeto w tamtym kierunku dałem okna.

Aż oto, gdy już na jesieni 1929 r. kończyłem nadbudowę, zjawił się inż. L. Kamiński, zakwestjonował nadbudowę III piętra z oknem na Górę Zamkową. Ponieważ nie chciałem doprowadzać do sporu, a przeciwnie, chciałem zastosować się do wymagań Magistratu, przeto przyjąłem propozycję p. inż. L. Kamińskiego, że on wykona taki plan dodatkowy, według którego okna będą mogły wychodzić na Górę Zamkową. Za wykonanie takiego planu inż. L. Kamiński zażądał 600 zł, a po targu wziął 300 zł. Plan dodatkowy Magistrat zatwierdził.

Na tem sprawa nadbudowy zdawała się być wyczerpana. Taki stan trwał przez lata 1930, 31, 32 i 33. Tymczasem w ub. roku Urząd skarbowy zażądał podatku z domu. Ponieważ I piętro zostało remontowane, a II i III-cie zupełnie nowe, przeto aby nie płacić podatku trzeba było udowodnić kosztorysem przeprowadzoną nadbudowę. Kosztorys taki sporządził mi p. Kłębkowski, a do Magistratu zwróciłem się o poświadczenie. Inż. L. Kamiński zakwestjonował sporządzony kosztorys i trzyma go w Magistracie już od 3 miesięcy. A tymczasem Urząd skarbowy domaga się podatku. Wszelkie moje starania o wydostanie kosztorysu spełzły na niczem. Nie mając innego wyjścia i widząc, mojem zdaniem, złośliwe postępowanie inż. L. Kamińskiego, jako architekta miejskiego, który poprostu mnie szykanuje, oddałem sprawę do p. prokuratora.

O całej tej sprawie czuję się w obowiązku podać do publicznej wiadomości dlatego, aby uchronić innych od podobnych złośliwości, jednocześnie wzywam wszystkich, którzy mieli podobne „przygody", z p. L. Kamińskim, aby byli łaskawi udać się do mnie na ul. Plebańską 10, w celu podjęcia wspólnej akcji obrończej.

(—) JAN NOWAK.

Będzin, 12.I 1934 r.

Zamieszczając powyższy list p. Nowaka czynimy to w tym celu, aby poruszyć p. architektów zagłębiowskich do podjęcia akcji, która miałaby na celu zaprowadzenie wreszcie porządku w kwestji związanej z budownictwem w miastach zagłębiowskich. Każdy niemal kto przystępuje do budowy domu napotyka na dziwne trudności w Sosnowcu, Będzinie i t. d., przyczem zdarza się tak, że to co jest u jednego budującego dobrem u innego jest złem. Panuje jakaś dowolność, elastyczność, w decyzjach architektów miejskich, stwarzająca pole do dalekoidących domysłów. Na jednem z posiedzeń Rady przybocznej Sosnowca zainicjowano konferencję z koncesjonowanemi inżynierami architektami, a to w celu uzdrowienia stosunków budowlanych Do tej pory nic nie słychać o tej konferencji. Tymczasem fala pretensyj rośnie, bodajże uzasadnionych i obejmuje już nietylko Sosnowiec, ale i Będzin. Płynie i w kierunku innych miast zagłębiowskich.

Instytucje opiekuńcze
zwolnione z opłat na Fundusz Pracy.

Ministerstwo opieki społecznej wydało okólnik do wojewodów, w którym wyjaśnia, jakiego rodzaju instytucje opiekuńcze zwolnione są od opłat na rzecz Funduszu Pracy.

Do instytucyj tych należą: fundacje o celach społeczno - opiekuńczych i leczniczych, stowarzyszenia związki oraz instytucje i zakłady, których cele należą do zakresu opieki społecznej; organizacje utrzymujące instytucje opieki nad zdrowiem, nieobliczone na zysk, jak przychodnie, stacje opieki nad matką, oraz inne zakłady lecznicze i leczniczo-zapobiegawcze. W szczególności do tego rodzaju organizacyj należą: Towarzystwa przeciwgruźlicze, zrzeszone w polskim Związku przeciwgruźliczym, oddziały polskiego Towarzystwa higjenicznego, Towarzystwa opieki nad dzieckiem, Towarzystwa kolonij letnich oraz inne instytucje o celach pokrewnych.

RENTY WDOWIE I SIEROCE
w nowem ubezpieczeniu emerytalnem robotników.

Obecnie wprowadzone ubezpieczenie emerytalne robotników przewiduje renty, które procentowo nie będą wysokie. Wynosić one będą dla inwalidy od 10 proc. do 56 proc. przeciętnych zarobków miesięcznych, w zależności od ilości lat przebytych w ubezpieczeniu. Przyczem najwyższą rentę w wysokości 56 proc. zarobków otrzymywać będzie robotnik, który przepracował i był ubezpieczony przez 36 lat. Renty wdowie będą wynosiły połowę rent inwalidzkich, a renty sieroce jedną piątą rent inwalidzkich.

Tak wyglądają w najgłówniejszych zarysach emerytury robotnika. Należy to uzupełnić wiadomościami, jakie wdowy i jakie sieroty są uprawnione do pobierania rent.

Prawo do renty wdowiej będą miały wdowy mające ukończyć 60 l. życia, których mężowie pobierali rentę, lub mieli do niej prawo. Wdowy, mające mniej niż 60 lat, mają prawo do renty wdowiej tylko wtedy, jeżeli wskutek choroby, ułomności fizycznej lub umysłowej bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych, stały się niezdolne do zarobienia własną pracą jednej trzeciej tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnem wykształceniu. Jeżeli wdowiec był wyłącznie i całkowicie utrzymywany przez zmarłą żonę, ma również prawo do renty wdowiej pod powyższemi warunkami. Do renty wdowiej będą miały również prawo bez względu na zdolność zarobkowania te wdowy, które ukończyły 50 lat, a których mężowie przebyli w ubezpieczeniu 600 tygodni, z czego przynajmniej 50 tygodni powinno przypadać na okres ostatnich czterech lat.

Jak widać z tego, prawo do rent wdowich jest mocno ograniczone i przy najlepszych warunkach rentę wdowią będą mogły mieć wdowy, liczące więcej niż 50 lat życia.

Co się tyczy renty sierocej, to prawo do niej mają dzieci po ojcu lub matce, jeżeli zmarły ojciec lub zmarła matka pobierali lub mieli prawo pobierać rentę inwalidzką. Gdy dziecku przysługuje prawo do renty po ojcu i po matce równocześnie, otrzymuje tylko jedną z nich, ale tę, która jest wyższa. Renta sieroca należy się chłopcom do ukończenia siedemnastego roku życia, a dziewczętom — do ukończenia osiemnastego roku. Jeżeli przed ukończeniem tego wieku okaże się, iż dziecko wskutek ułomności fizycznej lub umysłowej, jest niezdolne do zarobkowania, wtedy ma ono prawo do renty przez cały czas trwania tej niezdolności. Córki zamężne nie mają prawa do renty.

Dzieci uprawnione (legitymowane) posiadają do renty równe prawa z dziećmi ślubnemi. Dzieci naturalne (nieślubne) mają w stosunku do renty po matce te same prawa, jakie przysługują dzieciom ślubnym. Prawo do renty po ojcu naturalnym mają dzieci nieślubne tylko wtedy, gdy ojcostwo zostało już za życia ojca sądownie ustalone, lub gdy dziecko było przez ojca uznane i on łożył na jego utrzymanie.

Dzieci przysposobione (przybrane) mają prawo do renty wtedy, jeżeli były przysposobione przynajmniej na rok przed powstaniem ich prawa do renty. Pasierbowie i wnukowie mają wtedy prawo do renty sierocej po ojczymie, lub dziadku, jeśli przynajmniej przez rok utrzymywane były przez osobę zmarłą.

Gospodarka w Czeladzi
będzie oszczędniejszą.

W nadchodzącą środę pod obrady rady przybocznej w Czeladzi pójdzie preliminarz budżetowy na rok 1934-35, który wyraża się sumą 305.036 zł. Na wydatki zwyczajne składają się wydatki osobowe 59.565 zł. (w zarządzie miasta płatny tylko burmistrz, a wiceburmistrz otrzyma ryczałt 500 zł. rocznie), wydatki rzeczowe — wybory do Rady miejskiej 3750 zł. Spłata długów — 20000 zł. Wydział techniczny — 18900 zł. W tym dziale nie przewiduje się żadnych prac. Oświata — 38.018 zł. W tym dziale zniesiono prawie zupełnie pozycję na utrzymanie przedszkoli. Zdrowie publiczne pochłonie 39.480 zł. W tym dziale ukryto subsydjum Zw. strzeleckiemu — 300 zł. Na parki, zieleńce i ogrody asygnowano zaledwie 1500 zł., przez co zaniedbany okropnie park miejski skazano na zagładę. Opieka społeczna będzie kosztować 26.750 zł.

Rolnictwa magistrat wcale nie będzie popierał, nie asygnując ani złotego. Szkoła dokształcająca kosztować będzie 7.500 zł., a bezpieczeństwo publiczne 15.981 zł. W nadzwyczajnych wydatkach na spłatę długu za wodociągi przeznaczono 12000 zł., pomiary miasta 12000 zł., rata na b. komorę 1400 zł., oraz pokrycie niedoboru budżetowego — 37.217 zł.

Wydatki te mają pokryć dochody z udziału w podatkach państwowych — 87.001 zł., dodatków do tych podatków 114.301 zł., podatków samoistnych 9700 zł., podatku wojskowego 6000 zł. (Według teoretycznych obliczeń podatek wojskowy winien przynieść 30000 zł.), z rzeźni — 10660 zł., wodociągów — 10.000 zł., podatku inwestycyjnego — 32.000 zł. i węglowego 52.000 zł.

Jest to tylko pobieżny rzut oka na budżet zmniejszony w stosunku do budżetu z 1933-34 r. o 65 tys. zł. Czy oszczędności te jednak wystarczą, niewiadomo. Przekona o tem dopiero zestawienie z wykonania budżetu w kwietniu. Dziś jednak można stwierdzić, że preliminowane niektóre sumy wpływów są jak na obecne ubóstwo Czeladzi za wysokie i zawiodą.

W każdymbądź razie ciekawa będzie opinja rady przybocznej.

Przywrócenie
APLIKACJI SĄDOWEJ.

Wśród prawników wywołało dużą sensację zamierzone przez Min. sprawiedliwości przywrócenie przymusu aplikacji sądowej dla kandydatów do adwokatury. Projekt ustawy w tej mierze jest już przez Min. sprawiedliwości w zarysach opracowany.

Przymusowa aplikacja sądowa wynosić będzie 2 lata, a nie 3, jak to pierwotnie zamierzano. Nominowanie aplikantów odbywać się będzie ściśle według zasad, przewidzianych przy obsadzaniu stanowisk urzędników państwowych. Aplikanci sądowi będą w przyszłości urzędnikami etatowymi, płatnymi. Przepisy te ukażą się w formie noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju palestry. Prawa nabyte aplikantów, którzy przeszli do izb adwokackich według obecnych przepisów, zostaną zachowane. Ustawa ta jest koncesją na rzecz izb adwokackich, które domagały się zamknięcia listy adwokatów przy ograniczonej liczbie aplikantów sądowych, nastąpi bowiem zmniejszenie dopływu nowych sił do adwokatury.

X ZEBRANIA W CZELADZI. Dziś o godz. 19 odbędzie się zwyczajne zebranie Zw. powstańców w Czeladzi.

W lokalu własnym o godz. 17 odbędzie się roczne walne zebranie członków S. M. P.

Fundusz Bezrobocia
POZOSTAJE BEZ ZMIAN.

Wobec tego, że ustawa scaleniowa nie dotyczy zabezpieczenia robotników na wypadek braku pracy, wszystkie obowiązujące dotychczas przepisy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z dnia 18 lipca 1924 r., znowelizowanej w dniu 11 maja 1932 r., obowiązują nadal bez żadnych zmian. Składki oraz zgłoszenia ubezpieczonych robotników wnosić należy jak dotychczas do Funduszu Bezrobocia.

NA SREBRNYM EKRANIE.

Prokurator Alicja Horn.

Od szeregu tygodni Kino „Apollo" w Warszawie znajduje się w ciągłem oblężeniu.

Wyświetlany polski film „Prokurator Alicja Horn" ściągnął takie tłumy publiczności, że ludzie staczają walkę, aby dostać się do kasy i kina.

Ci, którzy ten film widzieli, są pełni zachwytu dla Jadwigi Smosarskiej, która odtwarza postać prokuratora Alicji Horn. Po całej serji idyllicznych, sielankowych ról, przyszła wreszcie kolej na typ mocnej, zdecydowanej i pogłębionej psychicznie kobiety.

Bogusław Samborski w roli prof. Brunickiego daje również koncert gry aktorskiej. W pozostałych rolach występują Zosia Mirska, Loda Halama i in.

Główne zalety tego arcydzieła filmowego to, niezwykle wartka akcja dramatyczna, wstrząsająca treść i doskonała gra artystów.

250.000 złotych
WYGRAŁ MIESZKANIEC ZAKOPANEGO.

Piątek — dobry początek mówi przysłowie. I rzeczywiście w piątek 12 stycznia b. r. rozpoczęła się serja wielkich wygranych czwartej klasy Loterji Państwowej, w ciągu bowiem poprzednich czterech dni ciągnienia największa kwota wygranej wynosiła tylko 20.000 złotych.

Początek to tem lepszy dla wybrańca Fortuny, przebywającego w danej chwili w Zakopanem, że jest on wyłącznym właścicielem losu nr. 149476 na który padła wygrana ćwierć miljona złotych. Odnowił on go w ostatniej chwili, poprzedniego dnia w jednej z kolektur, która dała dowód, że nie nadarmo jej firma tak zachęcająco się nazywa. I oto dziś już rozporządza dużym majątkiem w gotowiźnie, co w dzisiejszych czasach posiada niemal podwójną wartość.

Takich szczęśliwców może być jeszcze wielu, gdyż ciągnienie trwać będzie jeszcze do 24 bm., a w kole znajdują się wygrane po 150, 100 i cztery po 50 tysięcy zł., nie mówiąc już o głównej atrakcji klasy czwartej — mogącym się z łatwością podwoić miljonie, którego przeznaczenie w myśl planu Loterji, rozstrzygnie się dopiero w ostatnim dniu ciągnienia.

Mniejsze wygrane, których jest znaczna ilość, są zresztą też nie do pogardzenia i wystarczą na pocieszenie tych, których tym razem ominęły krocie i miljony, bo jeżeli nie uczynią ich odrazu bogaczami, to jednak staną się puklerzem obronnym w walce z przeciwnościami.

W każdym razie ten tylko liczyć może, że prędzej czy później stanie w rzędzie wybrańców fortuny, kto stale i wytrwale, nie zrażając się chwilowem niepowodzeniem, zaopatrywać się będzie w losy Loterji Państwowej.

Tragiczna jazda motocyklem.

Pechowy motocyklista poniósł śmierć.

Ubiegłej nocy na drodze w pobliżu szpitala na Pekinie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 29-letni technik Magistratu Dąbrowy, ś.p. Edward Zawada.

Ś.p. Zawada wybrał się z dwoma kolegami na przejażdżkę motocyklem po Zagłębiu. Jeden z kolegów ulokował się w przyczepce, drugi zajął miejsce na siodełku stylu, a ś.p. Zawada kierował motocyklem. Kiedy w pewnej chwili jadący znaleźli się na drodze obok szpitala na Pekinie, jadący z dużą szybkością motocykl tak gwałtownie zarzucił na zakręcie, iż maszyna wpadła na przydrożne drzewo.

Skutkiem silnego uderzenia jadący zostali wyrzuceni z motocyklu, o ile jednak siedzący w przyczepce i na siodełku, prócz nieznacznego potłuczenia nie odnieśli żadnego szwanku, ś.p. Zawada uderzył tak mocno głową o drzewo, czy o ziemię, iż doznał pęknięcia podstawy czaszki.

Nieprzytomnego koledzy przewieźli do szpitala św. Barbary w Dąbrowie, gdzie wkrótce zmarł, osierociwszy żonę i dziecko.

Dodać trzeba, iż ś.p. Zawadę prześladował dziwny pech w jeździe motocyklowej. Zapalony motocyklista miał już 7 wypadków, z których zawsze jakoś wychodził cało, natomiast jadący z nim odnieśli większe lub mniejsze obrażenia, ostatnio zaś było odwrotnie i ś.p. Zawada padł ofiarą brawury.

Rozpoczęcie robót publicznych

przez Magistrat dąbrowski.

W swoim czasie wspominaliśmy o podjętych przez Magistrat Dąbrowy staraniach w Funduszu Pracy w sprawie uruchomienia w okresie zimowym pewnych robót publicznych, celem zatrudnienia bodaj części bezrobotnych, których ilość stale wzrasta i dochodzi obecnie do 3 tysięcy osób, co łącznie z rodzinami wynosi około 10 tysięcy głów. Jak na 38 tysięczne miasto, stosunek bezrobotnych jest bardzo duży i z tego względu Magistrat pragnie przyjść tym nieszczęśliwym z pewną pomocą.

Do robót, które można prowadzić w okresie zimowym zakwalifikowano splantowanie znajdujących się na kolonji Staszica hałd kopalni Flora, zatruwających w dużym promieniu powietrze wydzielającym się tlenkiem węgla, przyczem kamieniem z hałd zasypywanoby sąsiednie doły i dziury na terenach, przeznaczonych na osiedla budowlane.

Pozatem w okresie zimowym część bezrobotnych można by zatrudnić przy tłuczeniu nadsyłanego z Zagnańska kamienia i tym sposobem przygotować potrzebny materjał do projektowanych w sezonie letnim robót drogowych.

Podczas lustracji finansowanych przez Fundusz Pracy robót publicznych, przeprowadzonej w roku ubiegłym przez prezesa Funduszu Pracy inż. Klarnera i dyrektora naczelnego dr. Madeyskiego, Magistrat przedłożył sprawy te przedstawicielom Funduszu Pracy i otrzymał zapewnienie, iż starania zostaną pomyślnie załatwione. W niedługim też czasie nadeszło zawiadomienie z Funduszu Pracy, iż potrzebna na prowadzenie wspomnianych robót kwota została przyznana, ponieważ jednak powstały pewne trudności lokalne, rozpoczęcie robót z konieczności zostało przesunięte. Obecnie przeszkody te zostały usunięte i w tym tygodniu roboty, przy których znajdzie zatrudnienie około 250 bezrobotnych, zostaną uruchomione, dzięki czemu choć garstka najwięcej dotkniętych klęską bezrobocia, znajdzie jaki taki zarobek.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

„ZAŻARTY AUTOMOBILISTA"

farsa w 3-ch aktach

A. KRATZA.

OSOBY:

Kegelberg	— B. Orliński
Mimona (jego żona)	— W. Arciszewska
Marja (jej córka)	— M. Gołaszewska
Adela (jej córka)	— J. Sobotkowska
Jan Furster (mąż Marji)	— A. Mikołajewski
Alfred Fruburg	— E. Dąbrowski
Cezar Szefeld (aktor)	— W. Matuszkiewicz
Aleksandra (jego żona)	— B. Gerson
Felix Reinhold	— Z. Obuchowski
Gustaw (szofer)	— E. Szafrański
Augusta (służąca Szefeldów)	— S. Chrzanowska
Julja (pokojówka)	* * *

Dekoracje i projekty: J. Gołaszewski

Dekoracje wykonali: J. Szymczyk i L. Marjański.

Rzecz dzieje się współcześnie:

Akt I-szy i III-ci w mieszkaniu Forsterów, akt II-gi w mieszkaniu Szefeldów.

Jako następna premjera ukaże się awangardowa polska komedja z życia współczesnej młodzieży napisana przez dwóch młodych autorów: K. Kiersnowskiego i W. Zdzarskiego p.t. „PANOWIE W NOWYCH KAPELUSZACH" w reżyserji dyr. J. Gołaszewskiego.

× NIEPRAWDZIWE OSKARŻENIE. 21-letnia Ruchla Kiner, zamieszkała w Będzinie, przy ulicy Podzamcze 58, oskarżyła przed policją swego narzeczonego 20-letniego Szmula Wajcenberga (Podzamcze 61) o wtargnięcie do jej mieszkania i dokonanie gwałtu. Naskutek tego zameldowania Wajcenberga zatrzymano. Jednakże oględziny lekarskie oraz dochodzenie policyjne wykazały, że oskarżenie to było nieprawdziwe. Wobec tego Wojcenberga zwolniono, a śledztwo wkroczyło na inne tory.

× KRADZIEŻE. Ze sklepu Piukusa Rozenberga w Sosnowcu (Piłsudskiego 42) skradziono znaczki stemplowe, wartości 150 zł. oraz pewną ilość weksli.

Z mieszkania Antoniego Blajera w Sosnowcu (Kotlarska 2) skradziono około 1000 zł. gotówką, kwit na 2000 zł. oraz różne przedmioty.

Czynsze za mieszkania

SŁUŻBOWE.

W Ministerstwie spraw wewnętrznych opracowany został projekt rozporządzenia o nowych opłatach za mieszkania zajmowane przez funkcjonarjuszów państwowych w budynkach państwowych, w budynkach przez skarb wynajmowanych i administrowanych. Wysokość opłat za mieszkania służbowe ma być uzależniona od wysokości uposażenia zasadniczego, powiększonego o dodatek lokalny, a miesowicie ma być ustalona jako pewien stosunek procentowy od uposażenia i dodatku lokalnego. Opłaty za mieszkania służbowe w domach podlegających ustawie o ochronie lokatorów mają być pobierane w wysokości ustalonej tą ustawą, a w domach nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów, stosownie do powierzchni pomieszczenia, przyczem opłata za jeden metr kwadratowy powierzchni będzie zależna z jednej strony od miejscowości, z drugiej zaś od jakości mieszkania. Dla mieszkań w mansardach, barakach i t.p. projektowane jest specjalne obniżenie opłat.

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: dur brzuszny 1, płonica 4, błonica 3, odra 7, róża , krztusiec 6, gruźlica 11 (4 zgony), jaglica 1.

× ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW. Onegdaj zostali zatrzymano na „zielonej granicy" w pobliżu Szarleja: mieszkaniec Czeladzi Michał Opuszek, od którego odebrano przemycone zapalniczki, kamienie do zapalniczek, zabawki i 8 kg. pomarańcz, oraz Stefan Wróblewski i Mieczysław Kojdyn z Sosnowca, od których odebrano 14 kg. pomarańcz.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Polskie kontyngenty przywozowe do Rumunji.

W Bukareszcie podpisany został układ kontyngentowy polsko-rumuński, na mocy którego zostały ustalone listy towarów (listy kontyngentowe C. i D.) pochodzenia polskiego i rumuńskiego, dopuszczone do wwozu do drugiego kraju. Ustalone kontyngenty obowiązują do końca r. b., przyczem pozwolenia wydawane są na 3 miesiące.

Lista towarów polskich dopuszczonych do wwozu do Rumunji obejmuje ogółem 23 pozycyj, a m. in. uwzględnia następujące artykuły: skóry surowe, przędzę bawełnianą, wełnianą i surowego jedwabiu, tkaniny bawełniane, nasiona buraczane, obuwie gumowe, ceraty, wyroby z żelaza, rury, cynk, maszyny włókiennicze, węgiel, farby anilinowe.

Lista rumuńska obejmuje 13 pozycyj, m. in. nasiona słonecznika i dyni, makuchy, orzechy oraz skóry surowe i futrzane.

Kronika gospodarcza.

NOWE POŻYCZKI DLA MIAST I POWIATÓW. Odbyło się kolejne miesięczne posiedzenie komisji do rozdziału pożyczek z komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego przy Polskim Banku Komunalnym. Ogółem zgłoszono podań przez miasta i powiatowe związki komunalne na sumę 1.600 tys. zł., z czego na miasta przypada 220.000 zł. i na powiatowe związki 206.000 zł. Ponadło z tytułu rat poprzednio przyznanych pożyczek rozdzielono sumę 120 tys. zł., z czego na powiatowe związki przypada pożyczek na sumę 90 tys. zł., reszta zaś na miasta.

RUCH W GDYNI. Średni tonaż statków, które w ciągu grudnia zawinęły do portu gdyńskiego, wynosi 844 ton rejestrowanych netto. W porcie gdyńskim znajdowało się przeciętnie 40 statków dziennie, a średni ich postój wynosił 64 godziny. W grudniowym ruchu statków w porcie gdyńskim pierwsze miejsce zajęła bandera szwedzka, drugie — niemiecka, trzecie — polska, czwarte — duńska, piąte — norweska. Statki, które w grudniu zawinęły do portu gdyńskiego należały do 16 różnych bander. W ciągu grudnia wysiadło w porcie gdyńskim 254 pasażerów, a wyjechało przez port 29 pasażerów. W porównaniu z poprzednim miesiącem pasażerski ruch morski uległ dalszej obniżce.

WZNOWIENIE ROKOWAŃ Z CZECHOSŁOWACJĄ. Przerwane spowodu świąt rokowania handlowe z Czechosłowacją zostały wznowione. W związku z tem wyjechał do Pragi dyrektor departamentu Ministerstwa przemysłu i handlu p. Sokołowski w towarzystwie radców Rüdigera i Suskiego. W rokowaniach z Czechosłowacją bierze udział również delegat biura traktatowego, które przygotowało odpowiednie materjały negocjacyjne, obejmujące analizę taryfową oraz statystykę globalnego importu czechosłowackiego do Polski. Należy się spodziewać, że rokowania handlowe polsko - czechosłowackie, które znajdują się obecnie na dobrej drodze — zostaną zakończone przypuszczalnie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Znów śmiertelny wypadek

w bieda-szybie.

Śmiertelne wypadki w nielegalnych szybikach, z których wydobywanie węgla odbywa się w prymitywnych warunkach i bez jakiegokolwiek zabezpieczenia, powtarzają się nadal.

Onegdaj znów miał miejsce śmiertelny wypadek w bieda-szybie na kolonji Ostrowy, koło Niemiec. Ofiarą wypadku padł 21-letni Edward Czerniak ze Strzemieszyc.

Czerniak wraz ze swym kolegą, niejakim Stankiem eksploatował jeden z szybików. Krytycznego dnia rano pierwszy zjechał do szybika Czerniak. Gdy Czerniak opuszczał się na dół oberwał się z powierzchni duży kamień, który spadł na głowę Czerniaka. Uderzony Czerniak, straciwszy równowagę, runął na dno szybu.

Stanek, świadek wypadku, miast pospieszyć koledze z pomocą przestraszył się bardzo i zbiegł w niewiadomym kierunku, przyczem dotychczas go nie odszukano.

Po spostrzeżeniu wypadku przez bezrobotnych pracujących w pobliskich szybikach, zawiadomiono policję i wydobyto zwłoki nieszczęśliwego.

Zwłoki umieszczono w kostnicy.

Silne detonacje

PRZY NISZCZENIU SZYBIKÓW.

Od kilku dni w okolicach Dąbrowy rozlegają się w porze nocnej dość silne detonacje. W Zagłębiu ludność jest przyzwyczajona do różnych huków i eksplozyj, to też wstrząsy te nie wywołują niepokoju, a jedynie pewne zaciekawienie. Jak się okazuje, wspomniane detonacje pochodzą z niszczenia szybików na terenach Tow. Sosnowieckiego w Zagórzu, gdzie szybików nielegalnych jest dużo dość i gdzie też wypadki nieszczęśliwe zdarzają się dość często.

Niszczenie szybików choć jest dość kosztowne, nie daje prawie żadnego wyniku, gdyż niejednokrotnie jeszcze tej samej nocy, obok zniszczonego szybika powstaje nowy i nielegalne wydobywanie węgla trwa nadal.

PROGRAM RADJOWY

JAROSSY W RADJO.

W kolejności występów stołecznych gwiazd rewjowych w studjo Polskiego Radja — wybiła również godzina, w której da się słyszeć w mikrofonowej kreacji „król conferenciers" Fryderyk Jarossy. Występ ten zapowiedziany został na poniedziałek dnia 15 bm. godz. 16.55 w popołudniowej audycji muzyki lekkiej. Jarossy wystąpi oczywiście nietylko jako „mistrz" słowa ale i jako piosenkarz.

Z CYKLU „ARCYDZIEŁ MUZYCZNYCH".

Piąty radjowy koncert z cyklu arcydzieła muzyki od 16 do 20 wieku, który odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 20, zawierać będzie utwory Mozarta i Beethovena, obejmujące twórczość właściwych klasyków muzycznych t. zn. klasyków wiedeńskich. Koncertem dyryguje wysoce uzdolniony kapelmistrz poznański p. Zygmunt Latoszewski, zaś jako solista wystąpi skrzypek p. Zdzisław Jahnke również z Poznania. Audycję poprzedzi pogadanka objaśniająca prof. St. Niewiadomski.

NIEDZIELA 14 STYCZNIA.

9.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9.05 — Gimnastyka. 9.20 — Muzyka z płyt. 9.50 — Chwilka gospodarstwa domowego. 10.00 — Transmisja nabożeństwa z kościoła garnizonowego w Warszawie. Kazanie „Radujcie się zawżdy" — wygł. ks. prof. dr. Wł. Lewandowicz. Muzyka religijna z płyt. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.10 — Wiadomości meteorologiczne. 12.15 — Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej. 13.00 — Pogadanka z Warszawy. 13.12 — D. c. poranku muzycznego. 14.00 — Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Brak równowagi". 14.15 — Wiadomości bieżące. 14.20 — Koncert popularny w wyk. orkiestry tow. mand. „Moniuszko" z Wełnowca pod kier. Kaz. Bończy-Tomaszewskiego. 15.00 — Feljeton z cyklu: „Co słychać na Śląsku". 15.20 — Koncert zespołu orkiestry salonowej Mieczysława Rozmarynowicza. 16.00 — Słuchowisko dla dzieci pt. „Baśń o Kopciuszku" p-g Porazińskiej. 16.30 — Muzyka. 16.45 — „Chrzciny" (nowela z życia wsi sandomierskiej) Stanisława Młodożeńca. 17.00 — Odczyt pt. „Emigranťki we Francji" wygł. p. Marja Niemyska. 17.15 — Polska muzyka ludowa. 18.00 — „Imć Pan Boruta" słuchowisko o djable łęczyckim. Tekst i muzyka Wiktora Hausmana. 18.40 — Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 19.10 — Rozmaitości. 19.15 — Muzyka. 19.30 — Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w oprac. Brunona Winawera. 19.50 — Muzyka. 20.00 — Transmisja z Pragi Czeskiej I części koncertu międzynarodowego poświęconego muzyce czeskiej. 21.10 — „Przejście rozgłośni europejskich na nowe fale" — W. Frenkiel. 21.25 — „Na wesołej lwowskiej fali". 22.25 — Wiadomości sportowe. 22.40 — Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie.

KRONIKA ZAWIERCIA

Aresztowanie sekretarza SĄDU GRODZKIEGO.

Wielką sensację w Zawierciu wywołała wiadomość o aresztowaniu sekretarza sądu grodzkiego Kazibudzkiego.

Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem sprzeniewierzenia kilku tysięcy zł. Jak mówią, w aferę wmieszane są również osoby trzecie.

Ze względu na przeprowadzaną kontrolę ksiąg oraz dochodzenie, szczegóły afery trzymane są w tajemnicy.

× ZAPRZYSIĘŻENIE SOŁTYSÓW I PODSOŁTYSÓW z kilku gmin powiatu Zawierciańskiego odbyło się w tych dniach w gmachu starostwa. Zaprzysiężenie sołtysów i podsołtysów z pozostałych gmin odbędzie się w czwartek, dnia 18 b.m.

× ZARZĄD TOW. ŚPIEWACZEGO „LUTNIA“ w Zawierciu zawiadamia swych członków, że pierwsza poświąteczna próba chóru odbędzie się jutro, t.j. dn. 15 b.m. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym. Pożądane punktualne i obowiązkowe przybycie.

× CHOROBY ZAKAŹNE. Na terenie Zawiercia zanotowano w ub. tygodniu następujące przypadki zachorowań na choby zakaźne: płonica — 4, błonica — 2, gruźlica — 2 zgony. Mieszkań odkażono 9.

× ŁADNY SYNALEK. Antoni Adamus z Zawiercia (Wodna 5) oskarżył przed policją swego syna Edwarda o kradzież dewizki od zegarka damskiego. Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

„Orzeł“ — Maski dr. Fu Manczu i Dziewczę z gór.

„Rosa“ — Mandżurja płonie i Kobieta Kameleon.

Szwagier i szwagierka ROMANS W RODZINIE.

Rodzina państwa N. na Słowikach pod Olkuszem żyła sobie spokojnie dopóki nie zjawił się p. Leon Z., który pojął za żonę starszą córkę pp. N. Zięciaszek zamieszkał w domu teściów i z miejsca zaczął się umizgać do młodszej siostry żony, panny Bronisławy, czego rezultatem było powiększenie się rodziny.

Stary ojciec płochej Broni lamentował, groził, prosił, a w końcu dał spokój.

Tymczasem flirt nie ustawał, a nawet stało się jasnem, że p. Bronia znów zostanie matką.

W domu znów były awantury, lecz możeby i to minęło, gdyby nie nowy wypadek. Oto p. Bronia w dn. 11 b.m. wyszła z domu i do tej pory nie powróciła. Przed wyjściem oświadczyła, że idzie do Kasy chorych.

Ojciec podejrzewa zięcia o współudział w ucieczce córki w niewiadomym kierunku, przypuszcza rzeczy najgorsze i prosi policję o odszukanie zaginionej.

Jaki będzie rezultat poszukiwań, wyjaśnią może najbliższe dni.

× JASEŁKA. S.M.P. w Olkuszu wystawia dzisiaj w sali gimnastycznej szkoły powsz. nr. 1 w Olkuszu Jasełka po raz drugi.

× SPRAWOZDANIE Z GWIAZDKI DLA NAJBIEDNIEJSZEJ DZIATWY. Na skutek inicjatywy zawodowych związków pracowników umysłowych w Olkuszu ogółem zebrano na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy m. Olkusza zł. 890.62. Sumę tę obrócono na kupno 43 par obuwia, 113 mtr. materjałów, 49 swetrów, pończoch, rękawiczek, ciepłej bielizny, książek do czytania, 10 palt, 9 par spodni i t.d., oraz 68 kg. strucli słodkich, 76 kg. kiełbasy i salcesonu, 279 kg. chleba i 30 kg. mydła. Obdarowano: 200 dzieci szkolnych, 60 z przedszkola i 40 dzieci z poza szkoły i ochronki, razem 300 dzieci. Pozatem panie z referatu opieki nad matką i dzieckiem zebrały po domach: 150 szt. odzieży i 20 par obuwia, które rozdano najbiedniejszej dziatwie. Rozdawnictwem gwiazdki zajmowały się panie z referatu opieki nad matką i dzieckiem z p. Z. Okrajniową, jako przewodniczącą, na czele.

× DOŻYWIANIE DZIATWY. Na terenie m. Olkusza dożywiano w ub. miesiącu ogółem 468 dzieci, z czego: 250 w szkole powsz. nr. 1, 70 w ochronce, 30 w szkole pow. na Sikorce, 38 w szkole pow. w Żuradzie, 10 wszkole pow. w Olewinie i 70 w kuchni żydowskiej w Olkuszu. Koszt dożywiania wynosił zł. 300.16. Dożywianie prowadzi referat opieki nad matką i dzieckiem.

× PIERWSZE POSIEDZENIE tymczasowego zarządu oddz. pow. Związku straży pożarnych w Olkuszu, odbędzie się w dn. 21 b.m.

× ŚLIZGAWKI JAK NIE BYŁO, TAK NIEMA. W swoim czasie na zebraniu pow. komitetu P. W. i W. F. zapadła uchwała urządzenia ślizgawki na boisku pod Czarną Górą, a następnie, wskutek trudności technicznych, na placu gier po b. gimnazjum żeńskiem. Od tej uchwały minęło kilka tygodni, a około urządzenia ślizgawki nic się nie robi. Urządzeniem ślizgawki miał się zająć dyrektor gimnazjum, p. Berezowski.

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ubiegłym tygodniu na terenie pow. Olkuskiego zanotowano: 6 wyp. błonicy, 1 gruźlicy płuc, 1 róży, 1 płonicy i 1 duru brzusznego w Cianowicach (zgon).

SPORT

Z. K. S. MAKABI (Kraków) — POL. K. S (Sosnowiec).

Dnia 14 b.m. t. j.dzisiaj na torze stadjonu sportowego „Policyjnego Klubu Sportowego“ w Sosnowcu, rozegrane zostaną koleżeńskie zawody hokejowe pomiędzy drużynami gospodarzy a Z. K. S. „Makabi“ (Kraków). Zawody powyższe rozpoczną się o godzinie 14.30 i budzą zrozumiałe zainteresowanie, gdyż „Makabi“ zjeżdża do Sosnowca w swym pierwszym składzie, a to: Mandelbaum, inż. Sonn, Ritterman — pierwszy, Riterman — drugi, Nagoszimre, Bergman, Nenselroth, Bronner, Grosman, Landesberger. Goldsztejn. — „Makabi“ należy do drużyn A klasowych okręgu krakowskiego. Z uwagi na zwiększenie się kosztów, ceny biletów następujące: siedzące 1 zł., stojące 75 gr. i ulgowe 50 gr.

Onegdaj Pol. K. S. rozegrał mecz towarzyski z „Silesią“ z Giszowca. Zwycięzyli, dzięki wyjątkowemu szczęściu goście w stosunku 3:1 (1:1, 1:0, 1:0). Zawody te zapowiedziane jako mistrzowskie wobec nieprzybycia wyznaczonego sędziego musiały być rozegrane jako towarzyskie. Podobne postępowanie sędziów naraża kluby na straty i nieprzyjemności to też odpowiednie czynniki muszą położyć kres temu.

ZAWODY HOKEJOWE W OLKUSZU.

Dzisiaj o godz. 2 w Olkuszu zostaną rozegrane zawody hokejowe na lodzie pomiędzy drużyną Klucze i drużyną fabryki wyrobów gumowych Wolbrom — na torze w Kluczach. Po zawodach odbędzie się w kasynie urzędniczem w Kluczach zabawa taneczna.

S. M. P. — DOM LUDOWY.

S. M. P. Czeladź rozegrało mecz ping-pongowy z Domem Ludowym na Saturnie, zwyciężając w stosunku 6:1.



W związku ze zmianą fal radjostacyj całego świata, prasa zagraniczna zamieszcza powyższą karykaturę, przedstawiającą rewolucję w eterze.

Z CAŁEJ POLSKI

ZIEMIA ZA DŁUGI.

Na terenie województwa Tarnopolskiego prowadzona jest dalsza parcelacja oddłużeniowa majątków ziemskich. Urząd ziemski zatwierdził ostatnio częściową parcelację 29 majątków. Wśród właścicieli majątków, przeznaczonych do częściowej parcelacji, znajdują się nazwiska ks. Sapiehów, hr. Potockich, Reyów, Turnauów i Badenich. Parcelacja obejmie przeszło 1.500 hektarów ziemi, przeważnie w południowo - wschodnich powiatach województwa.

AWANTURA PODCZAS ODCZYTU.

Onegdaj wieczór w hali Filharmonji w Łodzi doszło do niezwykłego zajścia w czasie odczytu tutejszego lekarza i publicysty dr. Klingera. Dr. Klinger wygłaszał odczyt na temat „Choroby weneryczne, a świadome macierzyństwo“. W pewnej chwili wśród publiczności zauważyć się dał poważny ferment, który wyładował się w formie groźnej awantury. Na estradę w kierunku prelegenta posypały się z widowni butelki, napełnione kwasem solnym, oraz atramentem. Dr. Klinger widząc, że sytuacja jest niebezpieczna uciekł z estrady i ukrył się w garderobie, dzięki czemu wyszedł cało, natomiast szereg osób z pośród publiczności doznało cięższych poparzeń. Ciężko poparzonych zostało 5 osób, szereg zaś osób odniosło lżejsze poparzenia. Na widowni powstała panika, w czasie której poturbowano kilka osób. Odczyt został przerwany, wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło poparzonym pomocy. Policja wkroczyła na salę i przywróciła porządek. Aresztowano dwóch osobników z pośród sprawców zajścia, nazwiska ich jednak nie zostały ujawnione przez policję.

SPŁONĄŁ STARY ZAMEK HISTORYCZNY.

Z Tczewa donoszą, że w nocy ze środy na czwartek w starym zamku historycznym w Liniewsku pod Tczewem wybuchł groźny pożar, którego pastwą padł w ciągu kilku godzin cały zamek. Przyczyny pożaru nie są znane. Wypadku z ludźmi nie było.

ZŁODZIEJSKI NOS.

Onegdajszej nocy włamali się złodzieje do składu tytoniowego oraz kolektury loterji państwowej Centowskiego w Poznaniu. Włamywacze z nieustalonej przyczyny, prawdopodobnie spłoszeni, zrezygnowali z zabrania z sobą przygotowanego już łupu. Uciekając zabrali oni jednak małe pudełko od papierosów, leżące w oknie wystawowem, w którem znajdowało się 7 tys. złotych. Pudełko to bowiem służyło właścicielowi firmy za skrytkę.

DZIAŁ SZARADOWY



KRZYŻÓWKA
(Ułożył „Władyka“ z Dąbrowy G.)

Znaczenie wyrazów: poziomo: 1) jest w głowie, 2) rzeka na Syberji, 3) część nóg, 4) baw się w innem znaczeniu, 5) inaczej pani, 6) choroba (wspak), 7) bogini egipska, 8) roślina, 13) rodzajnik francuski, 14) imię żeńskie, 15) inaczej dziura, 19) ptak nocny, 20) lodowce, 21) dwie samogłoski; pionowo: 1) inaczej dwaj, 2) utwór poetyczny, 3) miasto urodzenia Abrahama, 4) inaczej potwór, 9) miara powierzchni, 10) inaczej ściana, 11) imię męskie, 12) tłuszcz roślinny, 16) witaj w języku martwym (wspak), 17) Czasownik l. poj. 3 os. (wspak), 18) ptak egzotyczny 19) produkt z węgla (wspak), 22) módl się w języku martwym, 23) zaimek osobowy.

LOGOGRYF AKTUALNY
(St. Kinel z Sosnowca).

Wpisać 15 wyrazów o znaczeniu podanem, rozwiązanie da czwarty rząd czytany z dołu do góry. Z podanych liter, przeskakując pewną ilość ułożyć myśl autora z logogryfu.

Znaczenie wyrazów: 1) miasto w pol. Amerycе, 2) nazwa ptaków, 3) służy do użytku domowego, 4) zwierzę domowe, 5) drzewo południowe, 6) ryba, 7) imię męskie w II p. l. p., 8) roślina (działu zboża), 9) rodzaj wnęku, 10) miasto w Rumunji, 11) rzeka w Europie (wspak), 12) państwo w Azji, 13) ulica wysadzana drzewami (wspak), 14) imię męskie zdrobniałe, 15) imię żeńskie.

d						w
ł						z
c						o
o						y
g						a
p						s
e						n
ł						l
z						ć
y						s
i						ą
a						a
ó						r
s						ż
n						

ARYTMOGRAF
(ul. „Szaradzista“ z Dąbrowy G.)

7	10	35	25	49	1	6	18	32	50
44	4	47	40	14	33	45	23	28	43
38	39	13	16	37	27	31	9	3	42
36	17	41	29	21	11	8	46	15	24
48	12	22	2	30	34	26	5	19	20

Na miejsce cyfr wpisać litery, które utworzą dziesięć pięcioliterowych wyrazów czytanych pionowo. Odpowiednie litery, ułożone w kolejności od 1 do 50 dadzą rozwiązanie. Znaczenie wyrazów: 1) Rzemieślnik drukarski, 2) zgromadzenia, zebrania publiczne, 3) tytoń najgorszego gatunku, 4) przedsięwzięcia, projekty, zamiary, 5) doniczka na kwiaty, 6) inaczej „żywić“, „dawać pokarm“, 7) część twarzy, 8) grecka bogini (córka Tantala, żona Amfjona), 9) baty, knuty, 10) uciekinier, dezerter.

SZARADA
(M. Muller — Sosnowiec).

Do wiązania służą pierwsze-czwarte,
szczególnie u mężczyzn dużo są warte,
i co idzie w parze, przez nich używane,
drugie-czwarte, rzeczy naogół znane,
poszukaj skrzętnie ich na budowie,
wspak trzecie „kto“ w obcej jest mowie
otwieraj z rzędu wszystkie słowniki,
i gdy otrzymasz świetne wyniki,
czemprędzej napisz i ślij rozwiązanie
i na tem kończę przydługie zadanie.

Za najlepsze rozwiązanie przeznacza się dwa bilety do teatru miejskiego w Sosnowcu i dwie nagrody książkowe.

Rozwiązania nadsyłać do Administracji „K. Z.“ z dopiskiem na kopercie „Łamigłówka“. Termin do czwartku 18 bm.

ROZWIĄZANIE

łamigłówek ogłoszonych w dniu 6 bm.:

1) Logogryf aktualny: „Trzech króli“.

2) Szarada aktualna: „Krzewmy oświatę — budujmy szkoły“.

3) Logogryf: „Święto Trzech Króli“.

NAGRODY OTRZYMALI PP.:

K. Zawalski z Sosnowca i J. Majówna z Dąbrowy G. po jednym bilecie do teatru; S. Sitko z Zawiercia i L. Kaszyński ze Szczakowej po jednej książce.

Wąż morski
ZAGRAŻA POKOJOWI.

Na terenie dziennikarskim kwestja węża morskiego przybrała formę walki dwóch dzienników: „Daily Mail" i „Daily Express". Pierwszy jest „wierzący" i gromadzi wiarogodne dokumenty „za" wężem; drugi wypowiada się „przeciw" jego istnieniu, pisząc o wężu drwiąco i sceptycznie. Anglik z ulicy bierze całą sprawę bardzo serjo. Polemiki w sprawie wężamorskiego zagrażają spokojowi niejednego domu. Tymczasem, aby stworzyć konkurencję dla Loch Ness, sygnalizują pojawienia się podobnych zwierząt prehistorycznych w innych okolicach. Irlandczycy lansują z zapałem swego narodowego potwora u ujścia Channon koło wyspy Tarbert. Może ten okaże się bardziej towarzyski, pozwoli się sfotografować, sfilmować, zbadać przez uczonych i rozstrzygnąć wszelkie wątpliwości.

URZĄD SKARBOWY W SOSNOWCU DZIAŁ EGZEKUCYJNY.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83, 84 i 86 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25.4 1933 r. o postępowaniu Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Sosnowcu podaje do ogólnej wiadomości o sprzedaży zajętego majątku ruchomego w drodze publicznego przetargu u niżej wyszczególnionych płatników w następujących terminach:

1) „Restauracja Warszawianka" s. z o. o. 3-go Maja 15 dnia 18.1 1934 r. jako w I terminie, lub 25.1 25 r. jako w II terminie. a) Kompletne urządzenie restauracyjne. b) Trunki rożnego rodzaju, naczynia stołowe i kuchenne, nakrycia i t. p. łącznej wartości szacunkowej zł. 4.653.50.

2) Fabryka Papy dachowej M. J. Szarf, Sobieskiego 7, dnia 18.1 34 r. jako w I terminie, lub w dniu 24.1 34 r. jako w II terminie, a) papa dachowa wartości szacunkowej zł. 6.234.

3) Firma Dietel, S-ka Akc. przemysł włókienniczy, dnia 24.1 34 r. jako w I terminie, lub w dniu 29.1 34 r. jako w II terminie. a) 4 kasy ogniotrwałe, b) urządzenie kancelaryjne, c) konie, d) maszyny buchalteryjne „Eljot Fischof", e) przędza czesankowa, f) niedoprzęd wełny czesanej, g) odpadki wełniane, h) auto ciężarowe „Greswift", wartości szacunkowej zł. 108.000.

4) Klepfisz F., Prezydenta Mościckiego 26, dnia 19.1 34 r. jako w I terminie, lub 25.1 34 r. jako w II terminie a) maszyna do pisania „Mercedes", b) zbiornik do benzyny 2½ x 6, c) olej i benzyna, wartości zł. 6.300.

5) Fabryka Czekolady „Pax" Ciasna 10a dnia 19.1 34 r. jako w I terminie, lub 25.1 34 r. jako w II terminie a) maszyna do pisania f-my „Rex Wisoble", b) maszyna do łyskowania ziarna f-my „I. M. Lechmena Paris", c) maszyna do mielenia czekolady f-my „Bauermajwera", d) oraz surowce i wyroby czekoladowe, wartości szacunkowej zł. 8.507.

6) Adwokat Busz Henryk — Piłsudskiego 2, dnia 24.1 34 r. jako w I terminie, lub 29.1 34 r. jako w II terminie a) urządzenie domowe i kancelaryjne, b) obrazy olejne, wartości szacunkowej zł. 8.650.

7) Firma Henryk Czechowski — Zakłady przemysłowe, Leszno 5, dnia 26.1 34 r. jako w I terminie, lub 30.1 34 r. jako w II terminie: a) urządzenie biurowe, b) samochód osobowy „Chewrolet", c) samochód ciężarowy „Benz", d) różne odlewy stalowe i żelazne, wartości szacunkowej zł. 22.510.

8) Firma Szpiro Sz. J. i Czarnocha — Modrzejowska 20, dnia 17.1 34 r. jako w I terminie, lub 23.1 34 r. jako w II terminie a) kapelusze, czapki, kożuchy i skóry, wartości szacunkowej zł. 5.455.

9) Statler Henryk — Wesoła 2, dnia 22.1 34 r. jako w I terminie, lub 29.1 34 r. jako w II terminie a) urządzenie domowe i biurowe, b) radjo 3-ch lampowe do sieci, wartości szacunkowej zł. 1.475.

a to za należności Urzędu Skarbowego w Sosnowcu i innych wierzycieli.

Wymienione ruchomości można oglądać na jedną godzinę przed rozpoczęciem licytacji w lokalach wymienionych płatników. 426

Za Kierownika Urzędu Skarbowego:
Kierownik Działu Egzekucyjnego:
(—) J. ELSTER.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

RABKA
„Łowiczanka" pensjonat d-rowych Karasińskiej i Ryglickiej. — Poleca pokoje na sezon zimowy. 8484

WISŁA „ORLA"
pensjonat Klonowskiej w Centrum. Kanalizacja, elektryczność, bieżąca woda gorąca, odżywianie — smaczne obfite. 8486

DOM - KLIMATYCZNY
nowootworzony, przyjmuje na leczenie kuracjuszy z chorobami dróg oddechowych — stosując nowoczesne zabiegi.— Adresować: Wilkowice — Bystra— dr. Pawlak. 8578

„BIAŁY DWÓR"
Zakopane, droga do Białego. Komfortowy wypoczynek, pokoje słoneczne. — Kuchnia wyborowa, ceny umiarkowane. 219

ZAKOPANE
Kasprusie pensjonat „Aida" — komfort, wesoły, przyjemny towarzyski pobyt. Kuchnia smaczna. Ceny niskie. 408

ZAKOPANE
Willa „Cienista" Witkiewicza 12, poleca pokoje z utrzymaniem lub bez. Ceny bardzo niskie. 278

PORONIN
pensjonat „Jędrzejówka" poleca pokoje zimowe, słoneczne, ciepłe z całodziennem utrzymaniem. Ceny niskie. 336

ZAKOPANE
pensjonat „Sanokówka" poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem 6 — 7 złotych. 420

KRYNICA
Pensjonat D-ra Łazarskiego, dziennie — 5 zł. 50. Kuchnia wykwintna. 8784

POSADY i PRACE

SŁUŻĄCE
kucharki, pokojowe — poleca Biuro Pośrednictwa Pracy dla Służby Domowej. Sosnowiec, Jasna 26. 404

POTRZEBNA
inteligentna panienka do 5-letniej dziewczynki. — Wymagane świadectwa. Telefon 9-73. 407

POSZUKUJE SIĘ
spólnika z kapitałem 2 — 3 tysięcy złotych do dobrze zaprowadzonego interesu na Górnym Śląsku. Dochód obfity. Zgłoszenia i informacje — „Zaranie" Tarnowskie Góry. — Henckla 1. 316

AGENTÓW
do zbierania zamówień po wsiach na narzędzia rolnicze, poszukuje „Żniwo" Lwów. — Żółkiewska 34. 8673

POTRZEBNA
panienka do dziecka. Cukiernia Jaskólskiego, Piłsudskiego 42 — Sosnowiec. 395

POTRZEBNY
chłopiec na dokończenie praktyki. Sosnowiec, Warszawska 14 Józef Koss. 372

BIAŁY TYDZIEŃ
REKORDOWO NISKIE CENY
M. KĘPIŃSKI
BĘDZIN, Kołłątaja 36.

NAUKA I WYCHOW

Szkoła tańca NINY CICHONIOWEJ
przyjmie na nowe kółko jeszcze dwie — trzy pary. Dęblińska 13, lokal Związku nauczycieli poniedziałki, piątki. 21 stycznia ĆWICZENIA TANECZNE z pokazami nowych tańców. — Udzielanie lekcyj prywatnych Konrada 1 — II p. 432

ABSOLWENTKA
szkoły handlowej udziela lekcji stenografji (najnowszy system), oraz polskiej korespondencji na dogodnych warunkach. Zgłoszenia kierować do Administracji pod „Absolwentka". 412

RYTMIKĘ
ze śpiewem dla dzieci 18 stycznia o godzinie 5 rozpoczyna
Nina Cichoniowa
Konrada 1, II p. 433

ANGIELSKIEGO
i korespondencji handlowej angielskiej — szybko, praktycznie nauczy profesor. Dyplom i długoletni pobyt zagranicą. Warunki przystępne. Specjalna zniżka dla grup. — Zgłoszenia pod „English lessons" do Adm. „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec. 8325

KRZYWDĘ
sobie i Polsce czynią ci, którzy mogą a nie uczą się języka światowego esperanto. — Kurs języka, łącznie z korespondencją trwa 32 godziny. Godzina grupowa 4 zł., prywatnie 3 zł. Wezwij cie dypl. nauczyciela p. Bol. Czechowskiego Sosnowiec, ul. Pr. Mościckiego 9 „La Ornamo". Poza Sosnowcem koszty biletów lub korespondencyjnie. 8360

SZKOŁA KROJU
szycia i modelowania zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty — Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. Przyjmuje zapisy uczenic. Opłata ratami. Po skończeniu — świadectwa prawne. Haftu wyuczam bezpłatnie. 409

RYTMIKA
dzieci od lat 4, panie. Wtorki, piątki 5 — 7 Dęblińska 1, Salony Brydżowe. 351

KUPNO i SPRZEDAŻ

MASZYNY
piekarskie tanio sprzedam. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego". 424

JEST DO SPRZEDANIA PIANINO
koncertowe, okazja — wskaże: Będzin, Kołłątaja 30 — Barenblatt. 430

SILNIK
używany 3 HP do sprzedania. Wiadomość w Adm. Kurj. Zach. 356

K A S A
ogniotrwała 173 x 70 x 55 cm. do sprzedania. Wiadomość w Adm. Kurj. Zach. 353

DO SPRZEDANIA
lub odstąpienia na Górnym Śląsku zakład introligatorski i skład papierniczy, dobrze prosperujący. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela — „Zaranie" Tarnowskie Góry, Henckla 1. 317

URZĄDZENIE SKLEPOWE
w komplecie lub pojedyńczo tanio do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 422

PLACE
do sprzedania blisko tramwaju przy ulicy Dziewiczej, około 120 prętów, z tego można kupić każdą żądaną ilość prętów. Wiadomość: w Administracji lub telefon 6-59. 371

TANIO!!!
Fortepian śliczny, — krótki, krzyżowy, zagraniczny sprzedam Florjańska 22. 415

KIERAT
wydajności 1.500 cegły na godzinę (250 zł.), pompa wiernikowa (120 zł.), rury, pasy i wentyle do sprzedania. Roman Nowakowski, Dąbrowa Narodowa, poczta Jaworzno. 349

WÓZ
koszykowy mało używany do sprzedania. Będzin, Browarna 15 m. 8. 324

MOTORKI ELEKTRYCZNE
do 3-ch KM. kupi: Kania — Dąbrowa, Wiejska Nr. 22. 359

ZGUBIONE DOKUMENTY

MAGDALENA PIĘTA
zgubiła książeczkę Kasy Chorych w Sosnowcu. 374

BAUE ROMUALD
zgubił kartę żywnościową wydaną przez Magistrat miasta Zawiercia, którą unieważnia. 411

LOKALE

3-CH POKOJOWE
mieszkanie z wszelkiemi wygodami wynajmę zaraz. Reymonta 10 m. 2. 375

2-POKOJOWE
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. — Żytnia 1, tel. 9-73. 406

ŁADNY POKÓJ
umeblowany w centrum do wynajęcia — Sosnowiec, Piłsudskiego 14a — m. 4. 421

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami i sklep. — Sosnowiec, Miła 4 — m. 6. 425

ODSTĄPIĘ
pół sklepu na biuro bez odstępnego, koło Urzędu Skarbowego — Krzywa, Kowalski. 350

P O K Ó J
umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, — Kołłątaja 10, front III p. Wajnsztajn. 419

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje kuchnia z wygodami. Sosnowiec Piłsudskiego 46. 410

WYNAJMĘ
pokój kuchnię przedpokój Szczepańczyk— Pusta 4. 417

DO WYNAJĘCIA
w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem, z używalnością telefonu Telefon Nr. 793. 416

MIESZKANIE
5-cio pokojowe z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Generała Bema 4, u dozorcy. 373

DWA POKOJE
z kuchnią z balkonem na pierwszem piętrze blisko przystanku tramwajowego do wynajęcia. Sosnowiec — Rybna 18. 365

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany z osobnem wejściem.— Wiadomość w Administracji. 347

P O K Ó J
z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna 5. 418

Restauracja
BUFET I i II KL.
na Dworcu Kolejowym w Sosnowcu
Pod nowym zarządem Poleca: Obiady domowe — 1 zł., zakąski barowe — 0.55, wódka wyborowa kiel. 30 gr. Koniaki, likiery, wina. Ceny niskie. — Czynna bez przerwy. Wyroby cukiernicze własnego wypieku. 405

RÓŻNE

WŁAŚCICIELE KONI
Zebranie organizacyjne odbędzie się dnia 21.I r.b. o godz. 2 popołudniu w Domu Ludowym przy ul. Jasnej. 423

WKŁADCY
Banku Zagłębia, śpieszcie wpłacać do Administracji „Expresu Zagłębia" uchwalone 20 groszy od 100 złotych! Komisja. 355

„JANINA"
pracownia robót ręcznych i kapeluszy, dawniej własność P. Steckiej, przeniesiona na ul. Warszawską 20 m. 16, w podwórzu. 358

STEFANJA CHORZELSKA
Sosnowiec, Piłsudskiego 14, parter, tel. 10-85 poleca najświeższe kreacje paryskie, pasy, biustonosze, całości. Robota wykwintna. 362

MŁODĄ
sylwetkę osiąga się w dobrze skrojonym gorsecie, pasie i staniczku. Specjalny dział pasów leczniczych. — Ceny niskie. Rozalja. Sosnowiec, Dęblińska 11. 363

OKULARY
po zł. 3 pasuje stosownie do oczu, zamieniam okulary Kasy chorych za dopłatą na lepsze. Jakubiński zegarmistrz, — Sosnowiec, Modrzejowska 45. 361

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne Warunki dogodne. 7873

MEBLE
otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17. 348

ZEGAREK
damski zgubiony przy wykupnie świadectw przemysłowych jest do odebrania w Urzędzie Skarbowym w Sosnowcu, pokój Nr. 7 za zwrotem kosztów ogłoszenia. 366

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 8411

WIELKA ZNIŻKA CEN!
Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek.
„STADJON".
Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 8641

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. — Marja Furman - Grudniewiczowa. 4375

WAPNO
w kawałach wysokoprocentowe i lasowane poleca Pałusiński, Sosnowiec, — Środula — tel. 12-67. 201

Skład Materjałów Aptecznych
MAURYCY REINER
SOSNOWIEC
Modrzejowska 3 Tel. 1-29
POLECA:
znaną ze swej dobroci zaprawę politurową do podłóg i linoleów — —
na wagę
i w puszkach. —— 8586

„PRZED OBJEKTYWEM"

miesięcznik **poświęcony fotografji amatorskiej** ukazuje się pod redakcją Ksawerego Gadebuscha w Poznaniu nakładem Związku Drogerzystów Rzplitej Polskiej, ul. Nowa 7.

Cena egzemplarza tylko 20 groszy!

Bogata treść fachowa. — Dobre techniczne opisy. — Sprawdzona receptura. — Poradnia amatora!

34

OSTRZEŻENIE.

Zarząd Miejski m. Sosnowca (Magistrat) stwierdził, iż w niektórych kinach na terenie Sosnowca wbrew wyraźnym przepisom statutu o podatku od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk dokonywane są niedozwolone manipulacje z biletami. Zamiast bowiem przedzierać bilet i część biletu wręczać gościowi, bileterzy odbierają całe bilety, a gościom wręczają odcinki innych biletów, lub nie dają żadnych odcinków.

Takie postępowanie może spowodować straty dla Miasta, Funduszu Pracy i Polskiego Czerwonego Krzyża, ponieważ umożliwia sprzedawanie jednych i tych samych biletów dwa, trzy i więcej razy

Magistrat apeluje do wszystkich uczęszczających do kin o zwracanie uwagi:

1) aby w kasie kasjerka wyrywała bilet z bloku w obecności kupującego bilet,
2) aby bileter zwracał lewą część tego samego biletu, który został mu wręczony przy wejściu.

W wypadku innego postępowania kasjerki, lub biletera, Zarząd Miejski uprasza donieść o tem do Wydziału Finansowo-Podatkowego pisemnie, lub telefonicznie (tel. 14-57), celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Sosnowiec, dnia 10.I 1934 r. 333

ZARZĄD MIEJSKI M. SOSNOWCA

Miasto Dąbrowa Górnicza

sprzedaje PARCELE BUDOWLANE

na „STASZICU"

Wodociąg, Kanalizacja i Elektryczność na miejscu.

Do tramwaju 10 — 12 min.

Warunki: parcela 1000 mtr. kw. 1.250,— zł. (23.32 zł. pręt). Przy zawieraniu aktu kupna - sprzedaży, płatne 250,— zł. reszta na 15-letnie spłaty przy oprocentowaniu 3,75 w stosunku rocznym. Obowiązek zabudowy 2-letni. Budowa indywidualna. Budujący się otrzymają pożyczkę budowlaną od 4 do 6 tys. złotych, płatną w ciągu 25 lat, oprocentowanie 3,75% przy wpłacie I-ej raty na kapitał 3,5% w stosunku rocznym. 343

Cegła wyborowa klinkier kl. II po 26 zł. za tysiąc, w pobliżu.

Zgłoszenia do 1-go marca przyjmuje

ZARZĄD MIEJSKI
m. Dąbrowy Górniczej.

343

PRZEPROWADZKI

ZAŁATWIA 112

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE „WYGODA"

Sosnowiec, Piłsudskiego 48, telefon 10-14.

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 292. — Zawiercie, 3-go Maja 27

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI